

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

23-29 listopada 2023 r., nr 1283

Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze ma swój sztandar!

Zrealizowane marzenia

Dzień 9 listopada 2023 r. na długo pozostanie nie tylko w pamięci społeczności naszego gimnazjum, lecz także w historii całej gminy Czarny Bór. W tym dniu odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru gimnazjum podczas uroczystej Mszy świętej, którą celebrował przeor klasztoru na Jasnej Górze o. Samuel Pacholski przy obrazie NMP Częstochowskiej.

Ośmielamy się stwierdzić, że nad tym, aby zadanie udało się urzeczywistnić, czuwała nasza Patronka św. Urszula Ledóchowska. Wszyscy od niej uczymy się jak budować świat pełen takich wartości jak dobroć i miłość do bliźniego. Bóg zapłać dla siostry urszulanki Aleksandry Topola, która w cudowny sposób zrealizowała nasze marzenia i oczekiwania. Kierujemy najserdeczniejsze słowa wdzięczności do fundatorów sztandaru: Józefa Grota oraz Stanisława Kałużnego. Dziękujemy za okazaną życzliwość, wielkie serce, dobrą wolę i chęć niesienia pomocy innym.

Uroczystość poświęcenia sztandaru odbyła się w ramach wyjazdu

grupy uczniów oraz nauczycieli, na czele z panią dyrektorką Ligią Korzeniowską, do Częstochowy w dniach 7-12 listopada. Ta podróż stała się możliwa dzięki zaproszeniu sióstr urszulanek z Jasnej Góry i Szkoły Podstawowej nr 11 im. Marii Dąbrowskiej w Częstochowie, z którą nasze gimnazjum nawiązało współpracę. Pobyt w Częstochowie był nadzwyczaj bogaty w wrażenia, odkrycia oraz doświadczone przeżycia i dla umysłu, i dla duszy. To była wielka lekcja patriotyzmu, której uczniowie nie doświadczają, ucząc się jedynie w ławce szkolnej. Podczas pobytu w Polsce braliśmy udział w wycieczce z przewodnikiem

Dokończenie na s. 6

Polski Teatr w Wilnie – 60 lat wierności sobie i publiczności



FOT. JERZY KARPOWICZ

19 listopada Polski Teatr w Wilnie na scenie Teatru na Pohulance (obecnie Teatr Stary) obchodził jubileusz 60-lecia. Uczcił go sztuką Aleksandra hr. Fredry „Pan Jowialski”.

Chociaż teatralna statystyka głosi, że Polski Teatr w Wilnie ma w swym dorobku 80 premier i wystawił sztuki kilkudziesięciu autorów o bardzo zróżnicowanej twórczości – znajdziemy na jego afiszach Mor-

stina i Iłłakowiczówną, Zapolską i Schillera, Kraszewskiego i Gombrowicza, Słowackiego, jak też współczesnych autorów, to przyznać wypada, że Fredro zajmuje w jego

Dokończenie na s. 4



FOT. ARCHIWUM

Niebowskazy

OPTYMIZM

Ach ten optymizm co chodzi w kółko
i mówi lepiej będzie
a ja chcę właśnie trochę rozpaczy
takiej jak zawsze więc bez tłumaczeń
tego wciąż szczęścia co jest nieszczęściem
choćby urosło o jeden procent
miłości która czeka tak samo
z pobitym sercem nocą dziurawą
jak mól co został znowu na zimę

a ja już nie chcę niczego zmieniać
kamień niech będzie zawsze kamieniem
tęcza – starą myszką
buty – wspomnieniem

Ks. Jan Twardowski

Szkolne zespoły z rejonu wileńskiego na koncercie w Sulejówku

„Wileńszczyzna dla Niepodległej”

9 listopada trzy zespoły ze szkół rejonu wileńskiego – „Niemieżanka”, „Iskierki” i „Suderwianka” – dzięki Fundacji „Na Obcej Ziemi” wyruszyły do Polski w ramach projektu „Wileńszczyzna dla Niepodległej”, aby zaprezentować najpiękniejsze utwory patriotyczne. Podróż do Sulejówka była wesoła i rozśpiewana, gdyż trzy zespoły w jednym autokarze to niecodzienne wydarzenie.

Kolejny dzień, 10 listopada był pełen wrażeń. Zwiedzanie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Udział w akademii z okazji Święta Niepodległości i wspólne odśpiewanie hymnu narodowego o godzinie 11.11. Dalej zwiedzanie perelki miasta Sulejówek – Muzeum Jó-

Dokończenie na s. 2



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

„Rób to, co możesz, tym, co posiadasz, i tam, gdzie jesteś”.

Theodore Roosevelt

„Wileńszczyzna dla Niepodległej”

Dokończenie ze s. 1 zefa Piłsudskiego, gdzie mieliśmy możliwość lepiej poznać postać marszałka. Po zwiedzaniu próba i oczywiście wieczorny koncert „Wileńszczyzna dla Niepodległej” w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Sulejówku. Koncert był wspaniałym przeżyciem dla nas wszystkich. Czuliśmy niepokój, zadowolenie, spełnienie, dumę, siłę i jedność. Mieliśmy w oczach łzy radości i serce przepełnione miłością do Polski. Z rana 11 listopada wyruszyliśmy do Warszawy, gdzie zwiedziliśmy Zamek Królewski. Mieliśmy okazję dowiedzieć się więcej o historii Polski, obejrzeć obrazy Jana Matejki, podziwiać majestat zamku. Później poszliśmy na uroczystość z okazji Dnia Niepodległości Polski, gdzie po raz kolejny mogliśmy odczuć siłę patriotyzmu polskiego. Po uroczystościach przed Grobem Nieznanego Żołnierza poszliśmy na spacer po starówce. Po spacerze kolejna próba i nasz koncert w ILO im. B. Limanowskiego w Warszawie. Zmęczeni, ale pełni wrażeń wróciliśmy do Sulejówki. W niedzielę 12 listopada mieliśmy wolny dzień, ale rodziny, w których mieszkaliśmy, zadbały o to, by przedpołudnie spędziliśmy wesoło, treściwie w bardzo ciepłej rodzinnej atmosferze. Były kręgle, kino, park, basen, pica, smaczny obiad i jeszcze wiele innych atrakcji. O godzinie 15 spotkaliśmy się w siedzibie Fundacji „Na Obcej Ziemi”, gdzie mieliśmy ognisko i kiełbaski. Nasz kochany prezes fundacji Piotr Pożlewicz wręczył



wszystkim uczestnikom projektowe upominki, zaś zaprzyjaźnione rodziny sprezentowały cudowne czapki. Wieczór przy ognisku był rozśpiewany i nikt nie śpieszył do domów, aby pakować rzeczy do wyjazdu. 13 listopada rano musieliśmy wyruszyć na Litwę. Nie było to łatwe, gdyż w ciągu tych kilku dni udało się nam poznać wiele wspaniałych osób, do których, z pewnością będziemy tęsknić. Aby wszystko to, o czym napisaliśmy, mogło być zrealizowane wiele osób włożyło mnóstwo czasu i serca. Pragniemy serdecznie podziękować prezesowi Fundacji „Na Obcej Ziemi” Piotrowi Pożlewiczowi, koordynatorce projektu Elenie Pożlewicz. Naszej niestrudzonej opiekunce Aleksandrze Pożlewicz. Niezmiernie dziękujemy wszystkim rodzinom z Sulejówki, u których mieliśmy szczęście mieszkać. Dziękujemy Paniom, które nas na-

uczyły pięknych pieśni patriotycznych: Elenie Pożlewicz (Niemieź), Iwonie Bujnowskiej (Suderwa) i Irenie Iljinoy (Podbrzezie). Dziękujemy paniom, które były z nami podczas tego projektu: Irenie Krysztapowicz (Podbrzezie), Krystynie Stankevičienė (Suderwa), Krystynie Masalskiej (Niemieź). Serdecznie dziękujemy naszej dyrektorce Renacie Starenkienė, która zawsze nas wspiera swoją obecnością. Także na szczególne wyrazy podziękowania zasłużyli: Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych RP oraz Rita Tamašunienė, posłanka na Sejm RL, którzy objęli honorowy patronat nad koncertem. Projekt współfinansowany ze środków Ambasady RP w Wilnie.

**K. Michalkiewicz,
E. Szydłowska**
uczennice Szkoły Podstawowej
im. M. Zdziechowskiego
w Suderwie

Rejon wileński posiada największą sieć bibliotek na Litwie

Twórcze centrum najnowszych technologii

Centralna Biblioteka Samorządu Rejonu Wileńskiego została założona 28 kwietnia 1940 roku. Nosła wówczas nazwę Państwowej Biblioteki Publicznej w Rudominie. Pierwszym kierownikiem placówki była A. Butkienė.

Początkowo zasoby biblioteki stanowiło zaledwie 808 egzemplarzy wydań, w roku 1944 r. bibliotekę nazwano izbą-czytelnią, a w 1950 r. – Biblioteką Rejonu Wileńskiego. 15 września 1977 r. przeprowadzano w kraju centralizację bibliotek, toteż bibliotekę w Rudominie przekształcono w Centralną Bibliotekę Rejonu Wileńskiego. Obecnie dyrektorem placówki jest Mirosław Wojcielewicz.

W 2020 roku z okazji 80-lecia Centralna Biblioteka Samorządu Rejonu Wileńskiego zorganizowała cykl wystaw „Nasza biblioteka na zakrętach historii”. Z jubileuszowej okazji biblioteka przygotowała nagrania audio i wideo „Współczesna biblioteka to nie magazyn książek, lecz centrum twórcze najnowszych technologii” oraz „Centralnej Bibliotece Samorządu Rejonu Wileńskiego – 80”. Obecnie Centralna Biblioteka Samorządu Rejonu Wileńskiego jest w dziesiątce bibliotek szkolących najwięcej



osób z zakresu technologii cyfrowych w kraju. Biblioteka Centralna służy rozwijaniu potrzeb czytelnicy, edukacyjnych, kulturalnych i informacyjnych społeczeństwa, upowszechnianiu wiedzy, nauki i rozwoju kultury, rozwija aktywność i ciekawość związaną ze światem książki, a także aktywnie bierze udział w różnych formach pracy biblioteki: projektach, prezentacjach, konkursach, kiermaszach.

– Z dużym oddaniem na przeciągu wielu lat inwestowaliśmy w rozwój kultury w rejonie wileńskim. Uważam bowiem, że jest to dzie-

dzina życia niestychanie ważna i potrzebna. I dalej będziemy inwestować w infrastrukturę użyteczności publicznej i należycie dbać, by zakres możliwości spędzania czasu wolnego i wszechstronnego rozwoju był dla mieszkańców jak najszerszy – zaznaczył prezes frakcji AWPL-ZChR rejonu wileńskiego Waldemar Urban.

Rejon wileński posiada największą sieć bibliotek na Litwie: 43 jej oddziały, które należą do Centralnej Biblioteki. Praktycznie wszystkie biblioteki są odnowione oraz wyposażone w nowe meble.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Jak reagować podczas masowego napływu cudzoziemców

15 listopada w Centrum Operacyjnym Sytuacji Ekstremalnych w Trokach odbyły się ćwiczenia pt. „Masowy napływ cudzoziemców” w formie seminarium, którego organizatorem była Państwowa Służba Ochrony Przeciwożarowej powiatu wileńskiego. Ćwiczeniami kierował szef wydziału obrony cywilnej PSOP major Donatas Gurevičius. Wzięli w nim udział przedstawiciele służb obrony cywilnej z Olity, Wilna, Druskienik i 13 samorządów Wilna. Ćwiczone się jak prawidłowo reagować na różne niebezpieczeństwa wynikłe z ewentualnego masowego napływu cudzoziemców do kraju.

Wystawa „Złoty wieniec” w Zatroczu

W Pałacu Tyszkiewiczów w Zatroczu odbyło się otwarcie konkursowej wystawy prac twórców ludowych „Złoty wieniec” i uhonorowanie laureatów konkursu. Wicemerc rejonu trockiego Jolanta Abučevičienė wręczyła laureatom pisemne podziękowania. W imieniu posłanki na Sejm Edity Rudulienė laureatów uhonorowała jej doradczyni Inesa Židonytė. Na wystawie swe prace rzemieślnicze i nie tylko wystawiło 220 twórców z Wilna, Elektrenów, Druskienik, rejonów szyrwinckiego, święciańskiego, kiejdańskiego. Troki reprezentowały prace 50 twórców ludowych. Przed zgromadzoną publicznością wystąpili tancerze z Trockiego Centrum Kultury i Sztuki.



Konkurs „Złoty wieniec” został zainicjowany w 2005 r. przez Litewskie Centrum Kultury w celu wyłonienia najlepszych rzemieślników ludowych kraju i docenienia twórców kontynuujących tradycje dawnych rzemiosł.

Koncerty w Rudziszkach

24 listopada w Centrum Kultury w Rudziszkach o godz. 17.00 zostanie zorganizowany przegląd zespołów folklorystycznych pt. „Rasi rasoj rasi” 26 listopada w tymże centrum o godz. 15.00 odbędzie się koncert polskiego zespołu „Rudziszczanie”, który obchodzi swe 35 lecie działalności artystycznej. Zespół powstał w 1988 r., a jego pierwszym kierownikiem był dyrektor domu kultury Leonard Szumski. Od 1990 r. zespołem kieruje Maria Jankowska. W repertuarze „Rudziszczan” są polskie piosenki ludowe, patriotyczne, religijne oraz retro.

Pobiednik w Landwarowie

26 listopada w Centrum Kultury w Landwarowie o godz. 13.00 odbędzie się pobiednik muzyczny „Promyczki dobroci”. W koncercie wystąpią mali tancerze ze żłobków-przedszkoli „Šilas” i „Svajonėlė”, młodzi soliści z lokalnego gimnazjum im. Motiejusa Šimelionisa, rosyjski zespół instrumentalny „Treszcziotki”, chór młodzieżowy „Nieposiedy”, zespół wokalny „Jaunimėlis”, przedszkolna grupa taneczna – wszystkie cztery zespoły z miejscowego gimnazjum „Versmė”. Będą też występy uczniów landwarowskiego gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza. Swoją talent muzyczny zaprezentują goście z Wilna – solistki Gabrielė i Deimantė Pareščiuė z Wileńskiej Szkoły Muzycznej. Wejście bezpłatne. Inicjatorką i patronką tego tradycyjnego przedsięwzięcia jest Viktorija Aleknavičiuė, organizatorka imprez landwarowskiego Centrum Kultury.

Wystawa w Hanuszyszkach

W ośrodku kultury w Hanuszyszkach trwa wystawa zdjęć i dokumentów, przedstawiających działalność Ochotniczych Sił Obrony Kraju w tym miasteczku. Wystawa potrwa do 30 listopada.

Zajęcia edukacyjne w Anciuarach

29 listopada w ośrodku kultury w Anciuarach o godz. 16.00 odbędą się zajęcia edukacyjne pt. „Tworzenie wieńca adwentowego”. Prowadzić je będzie edukatorka Janina Jankauskienė.

Film animacyjny w Szyrwintach

1 grudnia w Centrum Kultury w Szyrwintach odbędzie się pokaz filmu animacyjnego „Miraculous: Biedronka i Czarny Kot”. Kiedy tajemniczy złoczyńca zaczyna grozić Paryżowi czarną magią, do walki z nim staje Marinette, nieśmiała nastolatka przemieniona w superbohaterkę – Biedronkę. Uczy się nowych mocy, próbując pogodzić niebezpieczną misję z obowiązkami w domu i nauką w szkole. Łączy siły z charyzmatycznym obrońcą sprawiedliwości – Czarnym Kotem.

Jan Lewicki

O mitologizacjach prostaków



Konserwatysta Audronius Ažubalis, wnikliwy czytelnik portalu L24 (jak się okazuje), wpadł w szał po przeczytaniu na nim historycznego artykułu o wyzwoleniu Wilna przez wojska generała Żeligowskiego 8 października 1920 roku. Artykuł pod tytułem „Przed 103 lata Wileńszczyzna została wyzwolona przez swoich żołnierzy” poseł uznał za „prowokację” oraz „szowinistyczną dezinformację” i z taką adnotacją skierował go na ręce Gražiny Ramanauskaitė, inspektorki Komisji Etyki Dziennikarskiej.

Jako jeden z dowodów, że tekst jest dezinformacją, konserwatysta podaje cytaty z artykułu, gdzie mówi się, że „Wilnianie z entuzjazmem witali swych wyzwolicieli”. Według donosiela jest to oczywisty dowód na „przeinaczanie historii”, a nawet „otwarta prowokacja i nastawianie na całość terytorialną Litwy oraz Konstytucję”. Fiu, fiu, z grubej rury mierzy ten Ažubalis. Za takie przestępstwo litewskie prawo przewiduje przecież poważny kryminal. Nie wiem, koledzy, czy już się bać, czy może jeszcze trochę poczekać... A że sprawa jest gruba, wydaje się przekonywać nas sam skrzyty, który powołując się na odpowiedni artykuł Ustawy o informowaniu społeczeństwa, straszy: „Ustawa o informowaniu społeczeństwa zabrania publikacji informacji, w której upowszechnia się dezinformację, propagandę wojny, podsycając do wojny, zachęca się przemocą naruszać suwerenność Republiki Litewskiej (...) etc, etc, etc”. Ažubalisowi ewidentnie artykuł „Przed 103 lata Wileńszczyzna została wyzwolona przez swoich żołnierzy” nasunął takie skojarzenia, więc żąda on od Ramanauskaitė sprawie pilnie się przyjrzeć i w razie czego winowajców przykładnie ukarać.

Nie wiem w jakim stanie jest aktualnie śledztwo i czy w ogóle Komisja Etyki Dziennikarskiej absurdalne zarzuty konserwatysty przyjęła za dobrą monetę, poczekamy – zobaczymy. Na razie jako historyk chciałbym posła lekko podedukować historycznie. Albo cytując mistrza nieco „apšviesti”. Tego ostatniego słowa użył swego czasu profesor Uniwersytetu Wileńskiego Alfredas Bumblauskas, gdy wzywał podobnych do Ažubalisa rodaków, aby zaprzestali „mitologizować historię Wilna”. Zamiast tego zaczęli uczyć się własnej historii, by nie wypadać na „praščiokasów”. Ažubalisowi prostakiem szczegól-

nie być nie wypada. Jest przecież wieloletnim posłem na Sejm, który lubi często wypowiadać się na temat stosunków polsko-litewskich, dywagować o naszej wspólnej historii. Dobrze więc byłoby, aby apel profesora przyjął osobiście. Będzie mniej kompromitacji.

Na razie można domniemywać, że poseł całą swą wiedzę o nastrojach w międzywojennym Wilnie czerpie z propagandowego obrazu zawieszonoego w Sejmasie. Na zdjęciu z roku 1940 widać bramę triumfalną oraz rozentuzjazmowany tłum witający z kwiatami wkraczające wojsko litewskie. Ze wspomnień źródłowych tamtego okresu (m. in. z „Wileńskiego matecznika” Aleksandra Krzyżanowskiego) wiemy jednak, że entuzjastyczny tłum z kwiatkami został przywieziony z Kowna, by witał w Wilnie wojska z Kowna właśnie. Miejscowych gapiów było nie wielu (Litwinów autochtonów Wilno wówczas liczyło około 1 proc.), a i ci przyszli popatrzeć na litewskie wojsko, bo mieli dość sowieckiego terroru i liczyli, że litewska okupacja będzie znacznie łagodniejsza. Z tamtych czasów zachowała się nawet anegdota na ten temat. Wilnianie przygnębieni terrorem Stalina na Litwinów czekali jak na wybawienie, a ich jak nie było, tak nie ma. W końcu gruchnęła wieść, że litewskie wojsko zapragnęło do stolicy wkroczyć z szykiem. W tym celu rząd kowieński wystąpił do Łotwy z prośbą o wypożyczenie czołgu. Wstał więc odpowiednią depeszę w tej sprawie, na którą otrzymał łotewską depeszę z zapytaniem: „Wypożyczyć jeden czołg czy wszystkie trzy?”.

Mówiąc jednak o akcji generała Żeligowskiego, która – jak wszyscy dziś wiemy – była fortelem Piłsudskiego, by zająć możliwie bezkrwawo „ukochane miasto”, które cofające się po klęsce pod Warszawą wojska Tuchaczewskiego podarowały Litwinom, warto odwołać się do świadków tamtych wydarzeń. Profesor Piotr Łossowski, najwybitniejszy badacz tamtego okresu, opisując akcję Żeligowskiego podaje również cytaty ze wspomnień litewskich oficerów, którzy opuszczali Wilno pod naporem „zbuntowanych” polskich jednostek. Otóż świadczą oni, że wilnianie, jak tylko się dowiedzieli o akcji Żeligowskiego, to przyjęli ją z entuzjazmem. Wielu samoistnie i zbrojnie do niej włączyło się np. ostrzeliwując wycofujące się ulicami Wilna litewskie oddziały prosto z okien własnych domów. Ogólny zaś nastrój wobec wojska litewskiego był wrogi. Tak, że czuło się ono w Wilnie jak okupant. Taka była historia, opowiedziana również przez litewskich świadków. Głędzenie Ažubalisa „o szowinistycznej dezinformacji” upowszechnianej przez „L24” wystawia samego posła tylko na śmieszność. Zaś groźby, które kieruje on w stosunku do dziennikarzy i właścicieli portalu, pokazują, jak konserwatysta rozumie demokrację, wolność słowa czy prawo

mniejszości narodowych do kulturowania własnej historii zgodnie z historycznymi faktami. Opisywanie historycznych wydarzeń w oparciu o fakty nie ma nic wspólnego z prowokacjami, dezinformacją, czy tym bardziej z zakusami na terytorialną całość Litwy. Gdy już o tym mowa, to raczej wypowiedzi polityków czy działaczy pokroju Ažubalisa właśnie albo Valotki, kierownika Inspekcji języka litewskiego, który nie tak dawno Polaków z Wileńszczyzny przyrównał do rosyjskich separatystów z Donbasu, są skandalem i próbą wszczywania waśni narodowościowych w sytuacji geopolitycznej ekstermalnie trudnej. Tak właśnie geopolityczną sytuację Litwy w sensie militarnym określił nie kto inny tylko Gabrielius Landsbergis w niedawnym wywiadzie dla ELTY. Uważa on, że Litwa jest aktualnie zagrożona jak nigdy dotąd w całej swej historii po odzyskaniu niepodległości i wzywa partie polityczne do pogłębionej dyskusji na ten temat. Czy dywagacje jego partyjnego kolegi na temat siania „szowinistycznej dezinformacji” przez litewskich Polaków należy rozumieć jako wstęp do tej dyskusji?

Valotkę usunąć ze stanowiska już od kilku miesięcy bezskutecznie próbuje minister kultury Simonas Kairys, który pisze do podwładnego odpowiednie pisma. Odbiorca epistoł zaś publicznie i buńczucznie się przechwala, że rysuje na nich tylko kwiatki i w nosie ma oczekiwania ministra. Ažubalisa jako parlamentarzystę najskuteczniej z polityki mogą wyrzucić jedynie wyborcy. Choć wydarzenia ostatnich dni, gdy Sejmas pozbawił immunitetu dwóch posłów – jednego za domniemaną mowę nienawiści, innego za antysemitizm, pokazują, iż kierownictwo litewskiego parlamentu, gdy tylko chce, może dyscyplinować wybrańców ludu. Ale czy pozbawianie immunitetu w litewskim parlamencie za antypolonizm nie jest zbyt śmiałym oczekiwaniem? Niestety myślę, że jest.

Kończąc temat polecam w ramach reedukacji historycznej obejrzeć posłowi Ažubalisowi doskonały dokument historyczny wyprodukowany przez Telewizję Polską pod tytułem „Niepodległość”. W unikatowym filmie dokumentalnym sklejonym z oryginalnych taśm odszukanych w różnych archiwach pięknie i prawdziwie opowiedziana jest historia odradzającej się Polski w latach 1914-23. Tam wszystko jest oryginałem – postaci, wydarzenia, miejsca wydarzeń. O Wilnie też jest trochę. Zacytuję jeden tylko fragment z pamięci. W momencie wkroczenia oddziałów gen. Żeligowskiego do Wilna na poboczu ulicy stał staruszek – wilnianin. Ubrany w kozuch, z długim wąsem, cicho pochlipywał z radości mówiąc z wileńska: „Ukochana Polscza wróciwszy”. Taka była historia, innej nie było. Inne opowieści o historii alternatywnej – to tylko mitologizacja prostaków...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Preliminarne omówienie projektu budżetu na rok 2024

W tym tygodniu na plenarnym posiedzeniu Sejmu po raz pierwszy został omówiony projekt budżetu na rok 2024. Podczas dyskusji swe wnioski przedstawiły komitety parlamentarne, a swe propozycje i uwagi również posłowie. Po dyskusji projekt został zwrócony do rządu w celu jego dopracowania z uwzględnieniem uwag i propozycji. Preliminarnie projekt budżetu na przyszły rok poparły wszystkie parlamentarne komitety, ale zgłosiły wiele poprawek. Były one zgodne co jednego, by w przyszłym budżecie przewidzieć więcej środków na naprawę i rozbudowę dróg oraz zwiększenie koszyczka ucznia skierowanego na nieformalne kształcenie dzieci.



Restauratorzy krytycznie o zniesieniu ulg dla sektora branży żywnościowej



Litewski parlament podjął decyzję o nie przedłużaniu ulg podatkowych (PVM) dla sektora żywienia zbiorowego. Do końca roku będzie obowiązywał 9-procentowy podatek, ale od początku 2024 roku przywrócona zostanie 21-procentowa jego wielkość. Przedstawiciele restauracji i kawiarni przekonują, że decyzja jest szkodliwa nie tylko dla biznesu, ale również dla mieszkańców i przede wszystkim państwa, które straci wiele wpływów do budżetu. Według nich, decyzja ta nie tylko boleśnie uderzy w sektor żywnościowy, ale spowoduje wzrost szarej strefy, kolejny skok cen, które wzrosną o 20 proc. Restauratorzy przekonywali, że sektor żywnościowy jest i bez tego mało opłacalny, a ulgi od podatku PVM stosuje bodajże cała Europa. Ich zdaniem, zniesienie ulg jest krokiem do tyłu.

Dochodzenie w sprawie malwersacji środków finansowych

Służba Dochodzeń Przepływów Finansowych (FNTP) wszczęła śledztwo w sprawie, w której figuruje 9 podmiotów fizycznych i 3 prawne. Są one podejrzane o fałszowanie dokumentów i oszustwa finansowe na dużą skalę. Chodzi o to, że w celu pozyskania pieniędzy z funduszy Unii Europejskiej oraz budżetu krajowego podejrzane o malwersacje osoby wykorzystywały spółki nie prowadzące działalności gospodarczej. Zawierały one między sobą fikcyjne umowy, dokonywały przelewów pieniędzy, stwarzając pozory aktywnej działalności i finansowej stabilności. Dzięki zawołanym działaniom malwersanci zdołali pozyskać 230 tys. euro na projekty finansowane z funduszy UE. Jeszcze 200 tys. euro organy praworządności zdążyły zastopować. Podejrzewa się, że fikcyjnymi spółkami i jej „pracownikami” kierowała obrotna kobieta.



Zaufanie do sądów nadal spada



Z najnowszych wyników badań wynika, że w ciągu ostatnich miesięcy najbardziej spadło zaufanie do sądów, a wzrosło zaufanie społeczne względem Urzędu Prezydenta. Instytucji szefa państwa dowierza 70 proc. respondentów, 23 proc. jej nie ufa, a 7 proc. ankietowanych nie miało zdania na ten temat. Tymczasem aż 51 proc. przepytanych nie wierzy sądom i ich nastawienie wobec systemu praworządności kraju jest negatywne. 37 proc. zadeklarowało, że nadal ufa sądom, a 12 proc. nie miało zdania na ten temat.

Protest mieszkańców przeciwko zmasowanej wycince lasów

W ubiegły piątek setki mieszkańców protestowało przeciwko wycince lasów na Litwie i krytykowało rząd za brak wyraźnej polityki względem zachowania drzewostanu na Litwie. Organizatorzy akcji protestacyjnej przekonywali, że w tym roku w trakcie tzw. cięć sanitarnych drzew planowano zniszczyć ponad 4 000 ha lasów. Wycinka prowadzona była nawet w rezerwach, parkach narodowych i historycznych, strefach chronionych. Podkreślili, że Litwa zajmuje 2. miejsce na świecie pod względem ilości drewna dostarczanego dla szwedzkiej sieci produkującej meble – IKEA.



Polski Teatr w Wilnie – 60 lat wierności sobie i publiczności

Dokończenie ze s. 1
życiorysie szczególne miejsce. Już z tej prostej przyczyny, że to właśnie jego „Damy i huzary” były pierwszą sztuką, którą zespół, przez wiele lat nazywany „Teatrem u Kolejarzy” (z racji siedziby w Domu Kultury Kolejarzy), zaprezentował publiczności w styczniu 1965 roku. Powtórka spektaklu miała miejsce z okazji 50-lecia teatru w 2015 roku, niestety, już bez założycielki i kierowniczkę Ireny Rymowicz, ale z obchodami stulecia jej urodzin. No i Fredro sygnował kolejny jubileusz – 60-lecie. Choć kierowniczką artystyczną zespołu Irena Litwinowicz nie całkiem się zgadza, że komedie są podstawowym gatunkiem jakie preferuje teatr. Rzeczywiście jego repertuar o tym świadczy. Wystarczy przypomnieć „W wigilię cudu” Kazimierza Iłakowiczówny, „Intrygę i miłość” Fryderyka Schillera, „Lilije” L. H. Morstina (teatr wystawił je z okazji 100 lat istnienia Teatru na Pohulance, bo to właśnie to przedstawienie 12 października 1913 roku zapoczątkowało chlubny żywot tej sceny), „Lubonie” J. I. Kraszewskiego, sztuki Hemara, Gombrowicza, nagranie audiobuku

„Pana Tadeusza”... Jednak widz właśnie komedie Polskiego Teatru w Wilnie bardzo sobie ceni i biorą one pełne sale. I na 60-lecie też była komedia „Pan Jowialski”: adaptacja i reżyseria - Inka Dowlasz; scenografia – Rafał Piesiak; muzyka - Mariusz Czarnecki; efekty dźwiękowe - Andrzej Kaczmarczyk; choreografia – Tatiana Siedunowa; współpraca reżyserska – Irena Litwinowicz.

Ktoś może zauważyć, że to 60-lecie jest obchodzone po... 8 latach od poprzedniego jubileuszu – półwiecza. Otóż nikt się nie pomylił w rachunkach. Jak mówi pani kierownik, pierwsze spotkania grupy miłośników teatru pod kierownictwem zawodowej aktorki, reżyserki Ireny Rymowicz (o czym świadczą źródła archiwalne Teatru) rozpoczęły się jesienią 1963 roku. Więc ta data jest rocznicą przyszłego teatru, który wystąpił przed widzami na prawdziwej scenie z premierą spektaklu po upływie półtora roku.

W spektaklu z okazji tegorocznego jubileuszu, komedii „Pan Jowialski”, grali tzw. weterani zespołu, aktorzy z ogromnym doświadcze-



niem scenicznym, niewątpliwym talentem, cieszący się bezgraniczną sympatią widza: Teresa Samsonow, Mirosław Szejbak (prezes Teatru Polskiego w Wilnie), Renata Szymanel, Jerzy Szymanel, Mieczysław Dwilewicz, Dariusz Piotrowicz. Nadali oni sztuce szczególnego koloru, a wraz z nimi aktorzy tzw. średniego pokolenia – uzdolnieni młodzi ludzie: Gabriela Błazewicz, Roman Niedźwiecki, Rafał Piesiak (on też jest scenografem sztuki). Byli też debiutanci. I to jest bardzo dobra symbioza – sztafeta pokoleń trwa.

Czas jest nieubłagany. Odeszli już Danuta Sosnowska, Jerzy Łajkowski, Janusz Dąbrowski... Na widowni oraz w uroczystej końcówce na scenie była z kolegami wspiana, wieloletnia aktorka tego teatru Danuta Sielicka. W przygotowaniu wystawy „Aktor-postać-kostium”, która niejako ilustrowała miniony okres pracy zespołu, aktywnie uczestniczyli młodzi, początkujący aktorzy tworzący „Studio młodzieżowe” (kieruje nim obecnie od 5 lat Bożena Sosnowska). Widzowie podczas przerwy mogli oglądać kostiumy i rekwizyty teatralne (które młodzież demonstrowała też na sobie), afisze premier, album i galerię zdjęć, budzących wspomnienia i emocje.

Praca teatru niezawodowego nie jest łatwa – aktorzy mają podstawową pracę, rodziny, obowiązki... Zawrotne tempo dzisiejszego życia

narusza wszelkie harmonogramy. Zarówno dopasowanie czasu prób, a tym bardziej wyjazdów, staje się wielce skomplikowane. A przecież, jak przypomina Irena Litwinowicz, kontakt z publicznością zarówno w podwileńskich rejonach, jak też Polsce, czy innych krajach, gdzie mieszkają rodacy, aktorzy bardzo sobie cenią. Kiedyś grali jakże często w nieogrzewanych domach kultury, wiejskich drewnianych szkołach. Dziś, na przykład, w Solecznikach jest możliwość wystąpić w pięknym Centrum Kultury i to ma miejsce, tylko logistycznie i czasowo jest bardzo skomplikowane.

Mówiąc o nowościach i wyzwaniami kierowniczką artystyczną (Irena Litwinowicz kieruje Polskim Teatrem w Wilnie od 30 lat - przez połowę jego życiorysu) przypomina o nagranych w Warszawie spektaklach radiowych „Ich czworo” Gabrieli Zapolskiej i „Kantata na cztery skrzydła” Roberta Bruttera; wspomnianym już audiobuku i nowym doświadczeniu spotkań z widzem – czytaniu „Pana Tadeusza”. W ciągu minionych lat zagrano kilka tysięcy spektakli, w Teatrze zaistniało na krócej lub dłużej kilkuset miłośników sztuki teatralnej... Dziś zespół liczy 30 osób. Od wielu lat działa tu „Studio młodzieżowe”, które było niejako tą przystawicą „kuźnią” młodych talentów. Obecnie zrealizowało 2 wartościowe projekty: „Młody

wilniuk na scenie” i „Akademia teatralna”. Nie możemy w rozmowie z panią kierownik pominąć tematu spektaklu „Robczik”, który wywołał tak wiele kontrowersyjnych opinii. Był to projekt zrealizowany, jak mówi Irena Litwinowicz, ze środków jednej z wileńskich fundacji. Teatr ma swój zarząd, który omawia repertuar i go akceptuje albo nie. Czy zatwierdziłby „Robczika”? Pozostaje retorycznym pytaniem, bo nie decydował o tym.

Jednak wróćmy do jubileuszu. Oczywiście po premierze było mnóstwo kwiatów i serdecznych słów, zarówno od ambasadora RP na Litwie Konstantego Radziwiłła, który na premierze był obecny wraz z małżonką; posłanki na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR Rity Tamašunienė oraz radnej z tej opcji politycznej w Samorządzie Miasta Wilna Wandy Krawczonok, która składała życzenia jubilatowi w imieniu kolegów-radnych oraz przekazała Dyplom od mera Wilna Valdasas Benkuskasa. Było też tradycyjne polskie „Sto lat” odśpiewane przez wdzięcznych za dobrą rozrywkę widzów dla ulubionych aktorów. Odczuwało się miłą, rodzinną atmosferę spotkania rodaków. Po raz kolejny Teatr na Pohulance spełnił swoją szlachetną misję, jaką zakładali jego fundatorzy – tego wieczora służył polskiej społeczności.

Janina Lisiewicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Spotkania ze sztuką filmową w Centrum Kultury w Rudominie

Już po raz jedenasty w Wilnie w dniach 8-14 listopada odbył się najważniejszy festiwal teatralny prezentujący zespoły teatralne spoza Macierzy – Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej”.

Organizatorem festiwalu jest Polski Teatr „Studio” w Wilnie. Festiwal ten z każdym rokiem cieszy się coraz większym zainteresowaniem różnych zespołów teatralnych, jak też widzów. W roli partnerów festiwalu w tym roku wystąpiło Centrum

Kultury w Rudominie. W ramach festiwalu w tej placówce kulturalnej oraz w jej filiach odbyły się projekcje niezwykle ciekawych filmów. Organizatorem pokazów było Centrum Kultury w Rudominie przy współpracy TVP Wilno i TVP Polonia.

W ramach tego festiwalu mieszkańcy Rudomina oraz innych miejscowości rejonu wileńskiego mieli okazję obejrzeć takie niezwykle ciekawe filmy polskie, jak: „Powtórka z Czerwonego Kapturka” oraz „Dom na granicy”. Ogromne wrażenie na wszystkich widzach wywarł najnow-



szy film TVP Polonia „Przekazanie miłości. Historia rodziny Ulmów z Markowej” w reżyserii Marty Pietrasiewicz i Piotra Kucińskiego, ukazujący tragiczną historię rodziny Wiktorii i Józefa Ulmów w czasie II wojny światowej.

Centrum Kultury w Rudominie pragnie serdecznie podziękować Polskiemu Teatrowi „Studio” w Wilnie oraz jego kierowniczkę Lilię Kieziak za umożliwienie mieszkańcom różnych miejscowości rejonu wileńskiego bliższego zapoznania się z nowymi produkcjami filmowymi.



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Świeca Niepodległości. Polska potrzebuje jedności!

Pamiętajmy, że jedność jest warunkiem naszej niepodległości. Otrzymałem właśnie w prezencie miniaturę Świcy Niepodległości, której oryginał od 3 czerwca 2018 r. znajduje się w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Ofiarował ją polskim pielgrzymom, przybyłym w 1867 r. do Rzymu, bł. papież Pius IX. Wręczając ją, powiedział: „Zapalcie ją w wolnej Warszawie”. W 1920 r., po Cudzie nad Wisłą, prymas Polski Edmund Dalbor i kard. Aleksander Kakowski przywieźli świecę do Warszawy, gdzie została zapalona po raz pierwszy.



Andrew

To ważne słowa w Dniu Niepodległości Polski. Ksiądz Infułat Skubiś tak jak to czynił przez dziesiątki lat na łamach tygodnika „Niedziela”, tak teraz w tym tekście niezwykle celnie wyraził i nazwał główne zagrożenia współczesności. To nienawiść, kłamstwo, ataki na Kościół czyli nowy rodzaj bolszewizmu idzie przez świat. Na to powinniśmy zwracać uwagę, tego się wystrzegać, a przede wszystkim bronić naszych wartości polskich opartych na Dekalogu.

Antoni

Ogromne brawa dla ks. Infułata Ireneusza Skubisia! Wielki kapłan, Polak-patriota, aktywny przewodnik działający przez dziesiątki lat na różnych polach, m.in. jako redaktor katolickiego tygodnika „Niedziela” oraz założyciel i moderator międzynarodowego Ruchu Europa Christi. Człowiek modliłwy i czynu!

marcin

Szczególnie w takich trudnych czasach jak obecnie potrzeba nam, Polakom i katolikom, takich silnych kapłanów jak ks. Skubiś.

Marek

Ruch Europa Christi to niezwykle potrzebna inicjatywa. Mamy w niej swój istotny udział, współzałożycielem jest Waldemar Tomaszewski, a jedna z konferencji Ruchu w 2018 roku odbyła się w Wilnie.

wileński

Ksiądz infułat Skubiś zawsze podkreślił wagę wierności w życiu każdego człowieka. Z wielkim poważaniem wyrażał się także o naszym umiłowanym Pralacie Józefie Obremskim, mówiąc m.in.: „Ks. prałat Obremski był po prostu wierny. Wierny Bogu, ojczyźnie, wszystkim ludziom. Wierność jest spoiwem tego wszystkiego, co człowiek czyni. Wierność jest spoiwem dla narodów, dla świata, bo i Pismo Święte o tym nam przypomina, że i Bóg jest wierny.”

Jerzy

Ojciec zjednoczonej Europy Robert Schuman przestrzegał, że Europa albo będzie chrześcijańska, albo nie będzie jej wcale. Obecne unijne pseudo elity prowadzą wspólnotę do upadku.

**Nadszedł czas, byś opowiedział
światu swoją historię!**

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt

Obradowali prezesi kół Związku Polaków na Litwie

7 listopada w Wilnie odbył się III Kongres Prezesów Kół Związku Polaków na Litwie. Na obrady tego forum do Domu Kultury Polskiej w Wilnie przybyło 135 prezesów kół oraz ich przedstawicieli z całej Litwy. Obecni byli też przedstawiciele Rady ZPL oraz Zarządu Głównego Związku.

Andrzej

ZPL jest nie tylko największą polską organizacją na Litwie, ale czołową organizacją Polonii i Polaków za Granicą. Często jest stawiana za wzór innym polskim wspólnotom na świecie jako przykład doskonałej samoorganizacji, skutecznego i szerokiego działania, krzewienia polskiej tradycji i patriotyzmu.

wileński

Obowiązkiem wybiorę się na tradycyjną, przepiękną, biało-czerwoną i wiele lat z rzędu wielotysięczną Paradę Polskośći ulicami Wilna 4 maja przyszłego roku!



r.w.

Polacy z Litwy, pod patronatem Związku Polaków na Litwie, honorują naszych Bohaterów.

Wielkie, patriotyczne uroczystości to m.in. wspaniałe obchody święta 3 Maja na Rossie, Parada Polskośći ulicami Wilna, uroczystość ku czci AK w Krawczunach, festyn rodzinny w Bieliskach nad jeziorem Oświe i wiele innych. Brawa dla ZPL, dla prezesa Tomaszewskiego, dla wszystkich, którzy pielęgnują bogate polskie dziedzictwo Wileńszczyzny.

Antoni

Związek Polaków na Litwie to naj-

wieksza polska organizacja społeczna w tym kraju. Posiadająca bogatą historię i znakomity dorobek. Organizowane przez ZPL imprezy zawsze są świetnie zorganizowane, jednoczą ludzi, są wspaniałą manifestacją naszej polskośći - jako przykład może posłużyć wspaniała biało-czerwona Parada Polskośći w Wilnie. Jednocześnie ZPL jest stawiane innym polskim wspólnotom na całym świecie, jako wzór organizacji aktywnej, skutecznej, szeroko promującej polskość i wzmacniająca naszą obecność na Kresach.

„Tego, co daje szkoła polska, nasze dziecko nie znajdzie w szkole z nieojczystym językiem nauczania”

Wyzwania, stojące przed polskim szkolnictwem na Litwie, rola wychowania patriotycznego w rozwoju młodzieży, atrakcyjność polskich szkół – te i inne aktualia oświatowe zostały dziś poruszone na konferencji „Polskie dziecko – w polskiej szkole”, zorganizowanej już po raz 26. przez Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie.

Teresa

Polska szkoła to wielka wartość sama w sobie. To najlepsza przyszłość dla naszych dzieci. To wysoki poziom nauczania oraz wychowanie w ojczystej, polskiej tradycji. To szansa na dalszą edukację na studiach, w tym na polskiej uczelni w Wilnie oraz na studiowanie w Polsce.

E.A.

W temacie szkolnictwa polskie organizacje, ZPL, Macierz Szkolna czy AWPL-ZChR mówią jednym głosem: nie będzie żadnych ustępstw, walczymy o każdego ucznia i każdą szkołę. Bo polska oświata to nie tylko wysoka jakość nauczania, ale też wychowanie zgodne z poszanowaniem polskiej tożsamości.

Janusz

Polskie dziecko w polskiej szkole to naturalny i rozsądny wybór zapewniający wysoki poziom nauczania oraz wychowanie w duchu wartości chrześcijańskich i patriotycznych.



wileński

Szkolnictwo polskie na Litwie zapewnia duże możliwości dalszego kontynuowania nauki, ma wiele zalet, których nie posiada szkoła litewska.

Andrzej W.

Polskie dziecko w polskiej szkole – i tak powinno być!!!

Zbig

Bardzo ważna konferencja! I wielkie dziękuję nauczycielom, że krzewią polskość i nasze tradycje. Wielki ukłon i ogromne dziękuję!

Marek

Jeżeli nie zachowamy polskiej szkoły, to nie zachowamy prężnej polskiej społeczności na Wileńszczyźnie. Dlatego sprawa oświaty jest tak ważna, dlatego też polskie szkolnictwo jest mocno atakowane przez nieprzyjazne polskośći siły:

zarówno litewskich nacjonalistów, jak też niektórych polskojęzycznych komentatorów (np. na łamach Radia „ZW” piórem Balcewicz czy Radzenko).

PL-LT

Wielkie uznanie należy się tym Polakom z Litwy, którzy podejmują odważną i konsekwentną obronę szkół, dzięki czemu polskie dzieci mają możliwość uczenia się w ojczystym języku. Szczególne słowa uznania dla ZPL, AWPL-ZChR, Macierzy Szkolnej, środowisk szkolnych, ale też wielu anonimowych ludzi.

Zygmunt

Trzymamy ambasadora za słowo: „polskie szkoły były w centrum zainteresowania Rzeczypospolitej, jeśli chodzi o wsparcie każdego rodzaju: i polityczne, i finansowe, i organizacyjne, tak będzie na pewno dalej”.

Zrealizowane marzenia

Dokończenie ze s. 1
 Ewą Wisetką do dawnej stolicy państwa – Krakowa, gdzie zwiedziliśmy nie tylko urokliwy Wawel i obejrzelśmy jego słynnego smoka, lecz także malowniczą starówkę, na której zachwycaliśmy się pięknym Sukienic, wspaniałym Kościołem Mariackim oraz kolekcjami sztuki polskiej XIX wieku w Muzeum Narodowym w Krakowie. Mieliśmy także spotkanie z pisarzem fantastyką Andrzejem Piliukiem, który czytelnikom szkoły sprezentował dwie swoje książki. Najcieplejsze uczucia wywołało spotkanie z Matką Boską Częstochowską. Dzięki Siostrze Faustynie odkryliśmy historię Jasnej Góry głębiej niż ktokolwiek z nas mógł sobie wyobrazić. Serdeczne Bóg zapłać za wspaniałe oprowadzenie, które nappełniło nasze umysły pokojem i zachwytem nad pięknem tego wyjątkowego miejsca. W dniu Niepodległości Polski, 11 listopada, nasi uczniowie wraz z nauczycielami udali się na fascynującą wędrowkę po Częstochowie z przewodnikiem Agatą Niemiec. Podczas zwiedzania głównej alei bardzo spodobały się nam ławeczki z posągami wybitnych częstochowian. Wycieczka dała nam wiele wrażeń, umożliwiła poznać to miasto jako miejsce pełne historii i kultury. Niecodziennym wydarzeniem było zwiedzanie Filharmonii Częstochowskiej, gdzie mieliśmy okazję do wysłuchania koncertu symfonicz-

no-fortepianowego zatytułowanego „Bicie serc w rytm Chopina”. Bardzo ważnym wydarzeniem

no pedagogiczne oraz uczniowie. Możliwość integracji uczniów obu szkół zapewniły wspólne warsztaty

Podstawową w Aleksandrii, w której również doświadczyliśmy ciepłego przyjęcia, mieliśmy oka-

społu folklorystycznego gimnazjum „Boróweczka” pod kierownictwem Mireny Kasperowicz w Sali Papińskiej na Jasnej Górze. Koncert nasycony był tematami polskości na ziemi wileńskiej oraz stanowił hołd dla 105. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Nie zabrakło wzruszających wierszy oraz przepięknych pieśni. Zespół „Boróweczka” również wystąpił dla społeczności Szkoły Podstawowej w Aleksandrii, a także w kościele parafii św. Wojciecha, gdzie mieliśmy zaszczyt być gośćmi u wielkiego przyjaciela Wileńszczyzny, księdza Ryszarda Umańskiego. Ta niezapomniana, pełna najcieplejszych wrażeń podróż stała się możliwa dzięki staraniom wielu osób. Szczególne wyrazy wdzięczności składamy Siostram Urszulanom: s. Zofii Krześlak – przełożonej Siostr Urszulanek na Jasnej Górze, s. Faustynie Masin, z serca dziękujemy s. Aleksandrze Topola, która już ponad 30 lat czuwa nad naszym gimnazjum modlitwą i ogromnym wsparciem, a także dla społeczności Szkoły Podstawowej nr 11 im. Marii Dąbrowskiej w Częstochowie. Takie spotkania, dla nas Polaków mieszkających poza granicami Polski, są niezwykle cenne. Jak radośnie i mocniej biją nasze serca za każdym razem, gdy mamy możliwość przebywania wśród rodaków w kraju!

Uczestnicy podróży



było spotkanie ze społecznością zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 11 im. Marii Dąbrowskiej w Częstochowie, gdzie nas wyjątkowo ciepło witały: dyrektorka Marzena Michalska, koordynatorka współpracy Katarzyna Małasiewicz, gro-

taneczne oraz kulinarne. Mieliśmy także możliwość i zaszczyt uczestniczyć w uroczystej akademii z okazji Dnia Niepodległości Polski. Podczas wizyty do Polski nawiązaliśmy kontakt z jeszcze jedną placówką oświatową – Szkołą

zję przedstawić swój występ oraz wziąć udział w różnorodnych warsztatach poświęconych Polsce. Podczas wyjazdu mieliśmy wspaniałą okazję do zademonstrowania własnych talentów. Wielkim zaszczytem było wystąpienie ze-

Uczniowie z Mejszagoly na obchodach Święta Niepodległości w Wysokim Mazowieckiem

Niepowtarzalne przeżycie

Na zaproszenie Centrum Kształcenia Zawodowego (CKZ) w Wysokim Mazowieckiem grupa uczniów klas IG-IVG Gimnazjum im. ks. Józefa Obrembskiego w Mejszagole wraz z dyrektorką Wioletą Brodowską, nauczycielkami Leokadią Rynkiewicz i Jasią Mackiewicz oraz pedagog socjalną Ewą Jackiewicz udała się do Wysokiego Mazowieckiego, aby uczestniczyć w międzynarodowej konferencji upowszechniającej realizowanej przez CKZ Projekt AI4Females w ramach programu Erasmus +. Na wydarzeniu byli obecni przedstawiciele 6 państw europejskich: Polski, Hiszpanii, Grecji, Portugalii, Czech i Litwy.

Organizatorzy zatroszczyli się również o treściwe spędzenie czasu po konferencji. Młodzież miała okazję obejrzeć film w sali widowiskowej MOKu oraz bawić się na dyskotekę wspólnie z młodzieżą z Wysokiego Mazowieckiego. Chętni mogli skorzystać z kąpeli na basenie „Wodnik”. Natomiast największą atrakcją był całonocny wyjazd do Warsza-

wy, podczas którego uczniowie zwiedzili Starówkę, Pałac Królewski, posłuchali gry katarzyniarza na Rynku Starego Miasta. W Łazienkach Królewskich obejrzelij najstynniejszy pomnik Fryderyka Chopina, przedstawiający kompozytora zastuchanego w szum polskich wierz. W przeddzień Święta Niepodległości Polski złożyli też hołd przywódcy



Państwa Polskiego Józefowi Piłsudskiemu przed pomnikiem przy wejściu do Belwederu.

Natomiast miejskie obchody 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości odbyły się w sobotę, 11 listopada. Nasza młodzież wraz z nauczycielkami uczestniczyła we Mszy świętej za Ojczyznę. Po zakończeniu szkolny chór „Legenda”, który prawie

w całości stanowił skład naszej grupy młodzieżowej, wystąpił przed wiernymi z okolicznościowym programem artystycznym. W dalszym ciągu uroczystości, zgodnie z tradycją miasta, cała społeczność udała się przed Pomnik Niepodległości, by złożyć wieńce i zapalić znicze. Wzięliśmy również udział we wspólnym odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego.

Obchody Święta Niepodległości w naszym gimnazjum zawsze odbywały się bardzo uroczysto. Jednak udział w obchodach w Macierzy to wspaniała okazja do przeżycia niepowtarzalnego uczucia radości i dumy narodowej. Nasza młodzież zaprezentowała się bardzo dostojnie i pięknie.

Jasia Mackiewicz
 kierowniczka chóru „Legenda”

Hieronim Hrabia Strojnowski – 30. biskup wileński,
59 rektor Wszechnicy Wileńskiej...

Człowiek sukcesu

Postać bohatera tego tekstu co najmniej z powodu kilku rocznic jubileuszowych (ogółem siedmiu), przypadających w tym i ubiegłym roku „domaga się” niejako przypomnienia. Rzecz jasna-przed wszystkim- wspomnienie się należy ze względu na dzieła, jakich dokonał.

Dobiega końca rok symbolicznego siedemsetlecia Wilna, miasta, w którym H. Strojnowski pozostawił trwałe ślady, jako uczonego, duchowny, niekwestionowany autorytet w dziedzinie rozwoju oświaty, życia społecznego i ekonomiki. 250 rocznica powstania Komisji Edukacji Narodowej również obliuguje do wspomnienia zasług H. Strojnowskiego, najpierw jako współpracownika, potem jako członka tej słynnej instytucji, choć w końcu ich drogi się rozeszły.

Ziomek Słowackiego, garść wybranych wiadomości z życiorysu

Urodził się 20 września 1752 roku w miejscowości Chodaczków na Wołyniu w rodzinie utytułowanej. Kształcił się w szkołach pijarskich, potem w niektórych sam uczył, między innymi w słynnym warszawskim szlacheckim kolegium pijarskim. W roku 1768 wstąpił do zgromadzenia pijarów. Niewątpliwie można H. Strojnowskiego nazwać człowiekiem sukcesu. Nieprzeciętne zdolności umysłowe i energia pozwoliły mu osiągnąć wiele w dziedzinie nauki i rozwoju edukacji. Doktorat obronił na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Aktywnie uczestniczył w pracach wielkich reform Rzeczypospolitej. W 1781 roku powierzono H. Strojnowskiemu katedrę prawa naturalnego na uniwersytecie wileńskim. Wszechnica ta miała w swych dziejach karty nie tylko chlubne i wzniosłe, lecz również trudne i smutne, przeżyła kilka kardynalnych reform. Niedługo przed kolejną z nich- już w warunkach zaboru -Strojnowski został rektorem uczelni, którą udało mu się mocno podźwignąć, zwłaszcza w zakresie podniesienia poziomu nauki. Był przyjacielem kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Obaj bardzo się przyczynili nie tylko do poprawy stanu nauki i nauczania w wileńskim okręgu, lecz i do przeprowadzenia reformy oświaty w całej Rosji. W roku 1804 został biskupem pomocniczym diecezji łuckiej, po czym administratorem diecezji wileńskiej, wystąpił z zakonu pijarów, pozostając duchownym diecezjalnym, wezwany do Petersburga na członka Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego – jednostki nadrzędnej dla kościoła rzymskokatolickiego w całej Rosji - diecezją wileńską rządził z Petersburga zdalnie. W 1814 roku mianowany na jej pasterza. Przybył do Wilna, szykując się do uroczystego ingresu, czyli objęcia władzy na stolicy biskupiej, odpoczywał w uniwersyteckim majątku Elnokumpie, położonym w pięknym zakątku parafii dukszańskiej. Tam niespodziewanie dostał jakiejś gorączki, zmarł nagle

w przeddzień uroczystości objęcia rządów diecezji 5 sierpnia 1815 roku. Pochowany został zgodnie z jego wolą w majątku rodzinnym w Horochowie, gdzie znajdowała się okazała rezydencja, pałac w stylu empire, zbudowany przez jego brata Waleriana, wybitnego ekonomisty.

Dzieła H. Strojnowskiego i publikacje o nim

H. Strojnowski pozostawił po sobie znaczny dorobek naukowy. Szereg jego prac z zakresu prawa i ekonomiki zostało ogłoszone drukiem. Sporo informacji na ten temat można dziś już znaleźć w Internecie.

Bogata jest też literatura a nawet ikonografia o H. Strojnowskim. Teksty różnej wagi i objętości mamy od roku 1815 aż niemal po dzień dzisiejszy. W roku 2009 w Lublinie została wydana prawie trzystostronicowa monografia o Strojnowskim, autorstwa Artura Jana Kukuły. Sporo informacji można też znaleźć w znakomitej książce Janiny Kamińskiej o Uniwersytecie Wileńskim, wydanej w 2014 r. Pierwszą zaś publikacją było by bodajże wydane w Wilnie w 1815 roku Kazanie wygłoszone na uroczystych egzekwiach w wileńskim kościele św. Jana przez wybitnego profesora literatury i wymowy Filipa Neriusza Golańskiego, pijara, rezydującego w Dukszach ...*Ku pamiętce śp. Hieronima hrabiego Strojnowskiego...*

Warto wspomnieć o upamiętnieniu osoby Strojnowskiego w uniwersyteckim kościele św. Jana. W roku 1829 z inicjatywy grona profesorów uniwersytetu została odświeżona tablica pamiątkowa z popiersiem. Na tablicy tekst po łacinie wymienia zasługi śp. rektora i biskupa. Jest to dzieło znkomitych twórców wileńskich – architekta Karola Podcześnieńskiego i rzeźbiarza Kazimierza Jelskiego.

Szokujący przypadek

W pierwszych miesiącach rektorstwa spotkała H. Strojnowskiego dotkliwa przykrość. Chcąc zapobiec niepożądanym interwencjom w sprawach uniwersytetu w intencji obrony praw uczelni napisał prośbę w imieniu grona uniwersyteckiego do samego Monarchy o zachowaniu dawnych praw uniwersytetu. Był to krok bardzo niebezpieczny. Paweł I potraktował śmiałość rektora z wielką złością, że miał czelność naruszyć obowiązujące prawo, zerwał pismo Strojnowskiego i wydał rozkaz by je zwrócono autorowi a sprawą się zajął namiestnik carski w Wilnie - generał gubernator wojenny (zwierzchnik o ogromnych uprawnieniach nad litewsko-białoruskimi ziemiami, wcielonymi w skład Rosji, w tamtym czasie – to guber-



nie: litewska, grodzieńska, mińska, witebska i mohylewska) urząd ten wówczas pełnił słynny Michail Kutuzow, zalecając osadzić prałata i rektora Strojnowskiego (osobę tak wysoko postawioną w społeczeństwie!) na dwa tygodnie aresztu o chlebie i wodzie. W dniach od 14 do 27 stycznia 1801 roku Strojnowski tę karę odbył w podziemiach klasztoru dominikanów. W zamieszczonej tu kopii pisma gubernatora cywilnego Iwana Grigirjewicza Fryzla do Kutuzowa podanie Strojnowskiego jest określone jako niewłaściwe, natomiast w tytule sprawy zaprowadzonej w kancelarii Kutuzowa podanie Strojnowskiego zostało nazwane

głupim, nedorzecznym „wzdornocie proszenie”. Przypadek ten mówi wiele polityce carskiej względem ziem zabranych.

Znak pamięci o słynnym ekspijarze na terenie parafii ekspijarskiej

Przed ponad pięciu latami na terenie starostwa suderwiańskiego, jednocześnie na terenie parafii dukszańskiej powstała ulica H. Strojnowskiego dzięki inicjatywie radnej p. Anny Miluszkiewicz i staraniom młodej wówczas bardzo osoby p. Waldka Borkowskiego, który zebrał potrzebne materiały o Strojnowskim do Komisji rejonowej, potwierdzają-

cej nazwy ulic. W tym miejscu chciałoby się w osobie p. Waldka wyrazić uznanie wszystkim młodym, którym nieobojętna jest przeszłość Małych Ojczyzn. Ulica Strojnowskiego biegnie od ul. Wileńskiej w Wojgieliskach, przez Gwałty i kończy się w Antokalcach Giełżowskich, kiedyś tą dróżką można było dotrzeć aż do miejscowości Elnokumpie, uroczego zakątka nad jeziorem, gdzie się znajdował majątek uniwersytecki, do którego przyjechał Strojnowski by odpocząć przed uroczystym ingresem na biskupią stolicę wileńską. Dzisiejsza ulica jego imienia stała się też ostatnią drogą, którą opuszczał parafię wówczas jeszcze pijarską.

PRACOWNIA ŚWIĄTECZNA

w Centrum Kultury w Sołecznikach

W krainie Mikołajaja

11-15.12.2023

godz. 8.30-9.45 godz. 10.15-11.30
godz. 12.00-13.15 godz. 13.45-15.00 godz. 15.30-16.45

DEKOROWANIE PIERNIKÓW • SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM
WYKONANIE SZYSZEK Z FILCU I OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH

Dla dzieci od 6 lat | Obowiązuje wstępna rejestracja pod nr tel.: +37060314487
Ilość miejsc ograniczona. Cena 5 Eur.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym siódmym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
23 listopada 2023
Św. Klemensa I, papieża
i męczennika, św. Kolumbana,
opata**

Łk 19, 41-44

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Gdy Jezus zbliżył się do miasta, na jego widok zapłakał i mówił: „Gdybyś i ty tego dnia pojęło, co służy pokojowi. Lecz teraz jest to zakryte przed twoimi oczami. Nadejdą bowiem dla ciebie dni, gdy twoi wrogowie otoczą cię wałami, oblegną i ścisną ze wszystkich stron. Zrównają cię z ziemią i zgładzą twoje dzieci. Nie pozostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego żęś nie poznało czasu twego nawiedzenia”.

ŁZY JEZUSA

Jezus płacze głęboko poruszony i wstrząśnięty przy- szłymi losami Jerozolimy, która w niedalekiej przyszłości zostanie zniszczona. Jednak chyba jeszcze bardziej jest poruszony z powodu każdego człowieka, który nie rozpoznaje i nie przyjmuje Jego obecności w swoim życiu. Czy potrafimy rozpoznawać nasz własny czas nawiedzenia przez Boga? Czy pielęgnujemy w sobie tę zdolność uważności? Jakie momenty nawiedzenia mnie przez Jezusa rozpoznaję? Opowiem Mu o tym z sercem pełnym wdzięczności.

Jezu, zapłacz dziś nade mną, nad moją nieumie- jętnością współpracy z taskami, które mi dajesz, szczególnie z taską nawiedzenia mnie przez Ciebie!

**Piątek,
24 listopada 2023
Świętych męczenników
Andrzeja Dung Laca, prezbite- ra,
i Towarzyszy, wspomnienie**

Łk 19, 45-48

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Kiedy Jezus wszedł do świątyni, zaczął wyrzucać sprzedających, mówiąc im: „Napisano: «Dom mój będzie domem modlitwy», a wy zamieniliście go w kryjówkę bandytów”. I nauczał codziennie w świątyni. A wyżsi kapłani i nauczyciele Pisma, a także przywódcy ludu, szukali okazji, aby Go zgładzić. Lecz nie wiedzieli, co mogliby zrobić, bo cały lud słuchał Go z zapartym tchem.

RÓŻNE ODSŁONY MIŁOSIERDZIA

Miłosierdzie Boga nie jest jedynie delikatne, czułe, współ- czujące, podnoszące. Jest również pełne mocy, wytyczające granice, oczyszczające, uwalniające. Wyrzucając sprze- dających ze świątyni, Jezus okazuje im wielkie miłosierdzie. Pokazuje, że relacja z Bogiem opiera się na adoracji, czci i osobistej więzi, a nie na kupczeniu, zasługiwaniu i składaniu ofiar. Dom Boga jest domem modlitwy, czyli słuchania i dialo- gu, spotkania i przebaczenia. Jezus jest tak jasny, przejrzysty, wyrazisty w swoich postawach, że nie pozostawia obojętnymi tych, którzy się z Nim stykają: albo czyhają na Jego życie, albo słuchają Go z zapartym tchem.

Jezu, przyjdź i zaprowadź porządek w świątyni mojego serca, w sanktuarium mojego sumienia

**Sobota,
25 listopada 2023
Bł. Katarzyny Aleksandryjskiej,
dziewicy i męczennicy**

Łk 20, 27-40

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Do Jezusa przyszli niektórzy z saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zapytali Go: „Na- uczycielu, Możesz tak nam napisać: «Jeśli ktoś żonaty umrze bezdzietnie, to jego brat niech poślubi wdowę i da potomstwo swemu bratu». Otóż było siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i umarł bezdzietnie. Potem drugi i trzeci ożenił się z wdową. I podobnie następni, aż do siódmego. Lecz nie pozostawili po sobie potomstwa i pomarli. Po nich umarła i ta kobieta. Gdy nastąpi zmartwychwstanie, którego z nich będzie żoną? Siedmiu bowiem miało ją za żonę”. Jezus im odpowiedział: „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy zostają uznani za godnych osiągnięcia wieczności i powstania z martwych, ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą. Gdyż już nie mogą umrzeć, są bowiem równi aniołom i jako uczestnicy zmartwychwstania są synami Bożymi. O tym zaś, że umarli zmartwychwstają, zaznaczył także Mojżesz w opowiadaniu o krzewie. Nazywa tam Pana «Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Przecież Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych. Wszyscy bowiem dla Niego żyją”. W odpowiedzi na to niektórzy z nauczycieli Pisma przyznali: „Nauczycielu, dobrze powiedziałeś”. I już nie mieli odwagi o nic Go pytać.

UCZESTNICY ZMARTWYCHWSTANIA

Czasami wypowiadamy się na tematy, których komplet- nie nie znamy. Tak właśnie czynili saduceusze. Tylko Jezus może nam powiedzieć, czym jest życie wieczne. Nie wiemy, jak to będzie wyglądać, i wiedza ta nie jest nam potrzebna. Najważniejsze, abyśmy mogli spotkać Boga żywych, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, który dziś jest Bogiem Jolanty, Pawła, Edwarda, Natalii, czyli każdego, kto w Nim i dzięki Niemu staje się uczestnikiem zmartwychwstania. Wówczas jako dzieci Boże będziemy równi aniołom.

Jezu, proszę Cię, prowadź mnie ku pełni życia w Tobie nie tylko w wieczności, ale już teraz.

**Niedziela,
26 listopada 2023
Jezusa Chrystusa Króla
Wszechświata, uroczystość**

Mt 25, 31-46

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Kiedy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale wraz ze wszystkimi aniołami, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. Wówczas zgromadzą się przed Nim wszystkie narody. A On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po swojej prawej stronie, a kozły po lewej. I powie Król do tych po prawej stronie: «Zbliźcie się, bło- gosławieni mojego Ojca. Weźcie w posiadanie królestwo

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

przygotowane dla was od początku świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a zatroszczyliście się o Mnie; byłem w więzieniu, a przyszlście do Mnie». Wtedy zapytają Go sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Cię, albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Ciebie jako przybysza i przyjęliśmy Cię, albo że byłeś nagi i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Ciebie chorego lub w więzieniu i przyszlśmy do Ciebie?». A Król im odpowie: «Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie». Następnie powie do tych po lewej stronie: «Odejdźcie ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, który przygotowano diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie zatroszczyliście się o Mnie». Wtedy oni zapytają: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym lub spragnionym, przybyszem lub nagim, chorym lub w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?». Wtedy im odpowie: «Zapewniam was: Czego nie zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych, tego nie zrobiliście dla Mnie». I pójdą oni na wieczną mękę, a sprawiedliwi do życia wiecznego».

NIECH JEZUS KRÓLUJE W NAS

Jezus mówi te słowa do swoich uczniów, czyli do tych, którzy budują z Nim bliską więź przyjaźni. Aż cztery razy powtarza to, czego oczekuje i co zostało lub nie ofiarowane Mu w drugim człowieku. Zanim jednak skieruje do nas zachętę do bycia miłosiernym jak On sam, karmi nas swoim Słowem, Ciałem i Krwią, przyjmuje nas we wspólnocie Kościoła, okrywa swoim przebaczeniem nagość naszego grzechu, swoim miłosierdziem leczy rany duszy, swą łaską uwalnia z naszych zniewoleń. Doświadczając takiego królowania Jezusa w naszym życiu, możemy iść i służyć Mu w naszych braciach i siostrach.

Jezu, daj mi, proszę, nowe oczy i serce, abym w drugim człowieku, szczególnie potrzebującym, widział Ciebie.

Poniedziałek, 27 listopada 2023

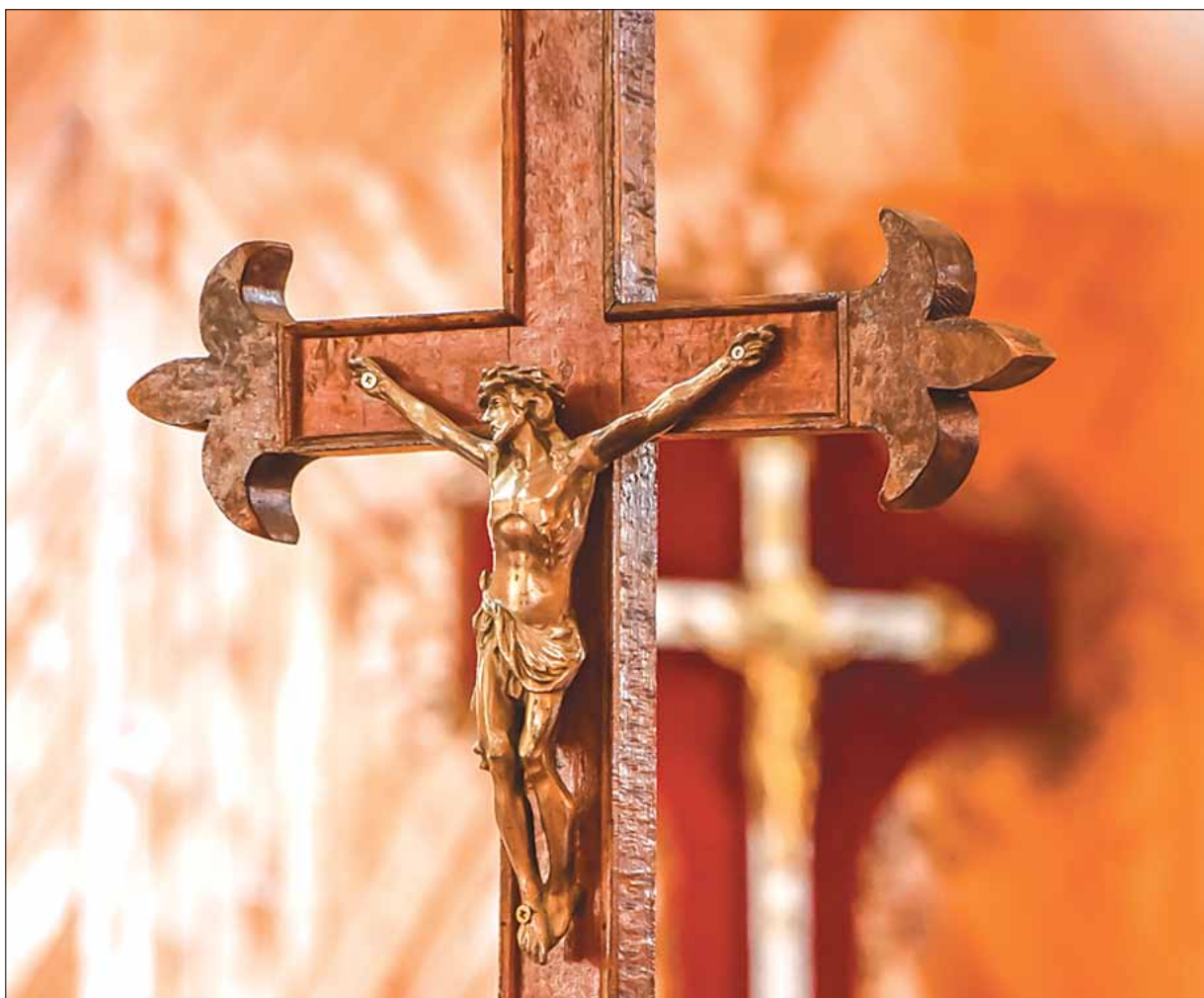
Łk 21, 1-4

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Przebywając w świątyni, Jezus spojrział i zobaczył bogatych ludzi, którzy wrzucali swe ofiary do skarbony. Zauważył też pewną ubogą wdowę, która wrzuciła tam dwie drobne monety. Wtedy powiedział: „Naprawdę mówię wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Oni bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało, a ona ze swego ubóstwa wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».

STAWAĆ SIĘ DAREM

Jesteśmy powołani przez Boga, aby stawać się darem. Dzisiejsze słowo Jezusa pokazuje nam, że bycie darem możemy przeżywać na dwa sposoby: albo dawać Bogu i ludziom to, z czego nam zbywa, albo dawać wszystko z niedostatku swego. Nieważne, ile posiadamy. Ważne, jak dajemy. Dar może upokorzyć i poniżyć lub zachwycić i uszczęśliwić. Czy ja już żyję w postawie daru i moim szczęściem jest obdarowywanie innych? Czy może wciąż tylko oczekuję lub żądam od innych? Jakie jest moje dawanie? Czy daję coś, co mam lub potrafię, czy daję samego siebie?



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Jezu, Ty w Eucharystii dajesz mi całego siebie bezgranicznie i do końca. Naucz mnie być hojnym w dawaniu.

Wtorek, 28 listopada 2023

Łk 21, 5-11

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Kiedy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Nastaną dni, kiedy z tego wszystkiego, czemu się przyglądacie, nie pozostanie kamień na kamieniu. Wszystko legnie w gruzach”. Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to się stanie i jaki będzie znak, że to wszystko już nadchodzi?”. On zaś odpowiedział: „Uważajcie, abyście nie zostali wprowadzeni w błąd! Pojawi się bowiem wielu takich, którzy w moje imię będą mówić: «Ja jestem» oraz: «Nadchodzi czas». Nie idźcie za nimi! A kiedy usłyszycie o wojnach i rozruchach, nie trwóście się. To bowiem musi się najpierw wydarzyć, ale jeszcze nie zaraz będzie koniec”. I mówił do nich: „Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą też wielkie trzęsienia ziemi, a w różnych miejscach klęski głodu i zarazy. Pojawią się straszne zjawiska i znaki wielkie na niebie”.

ODRÓŻNIAĆ ŚRODKI OD CELÓW

Ważne, abyśmy w życiu nie mieszały celów ze środkami. Świątynia, którą zauważają i podziwiają uczniowie, jest środkiem szukania więzi z Bogiem. Celem jest relacja stworzeń ze Stwórcą. Jezus zapowiada nie tylko zburzenie świątyni, ale też czas prześladowań. Prześladowania w chrześcijaństwie występują w każdej epoce. Podobnie jak różnego rodzaju znaki. Nie mamy koncentrować się na nich czy ich obawiać, lecz wiernie trwać przy Bogu. Nie chodzi też o to, abyśmy chodzili za innymi ludźmi, szukając nowinek czy sensacji, lecz szli przez życie z Jezusem w świetle Ewangelii.

Jezu, pragnę wiernie trwać przy Tobie, żyć Ewangelią, aby nic nie zwiodło mojego serca.

Środa, 29 listopada 2023

Łk 21, 12-19

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Wystąpią przeciwko wam i będą was prześladować, wydając synagogom i wtrącając do więzień. Ze względu na moje imię poprowadzą was przed królów i namiestników. Będzie to dla was okazją do dawania świadectwa. Weźcie to sobie do serca, by nie przygotowywać wcześniej swojej obrony. Ja wam dam wymowę i mądrość, której nie będzie mógł się oprzeć ani przeciwstawić żaden wasz przeciwnik. Będą was wydawać nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele. A niektórych z was zabiją. Będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mojego imienia. Ale nie zginie nawet włos z waszej głowy. Dzięki swej wytrwałości zyskacie wasze życie”.

UFAĆ DUCHOWI ŚWIĘTEMU

Wielu naszych braci w innych częściach świata doświadcza prześladowań. My co najwyżej możemy być wysmiani, niezrozumiani czy odrzuceni z tego powodu, że nie wstydzimy się Jezusa i wiary w Niego. Dziś może nawet częściej niż z otwartą walką spotykamy się z chłodem i obojętnością wobec Boga. Jezus postrzega wszelkie trudności naszego życia jako okazję do składania świadectwa. Będzie ono tym bardziej wiarygodne, im bardziej będziemy słuchać Ducha Świętego. Gdy wytrzymamy napór lęku i otworzymy się na natchnienia Ducha, On nas poprowadzi ku pełni wolności w Nim.

Jezu, kiedy troszczę się o budowanie relacji z Tobą i dawanie świadectwa, Ty troszczysz się o całą resztę. Dziękuję!



Strefa Gazy: ewakuacja szpitala

Okolo 200 pacjentów ewakuowano ze szpitala indonezyjskiego, położonego na północ od miasta Gaza, gdzie w wyniku izraelskiego nalotu zginęło 12 pacjentów i ich rodziny, a dziesiątki osób zostały ranne. Ewakuację przeprowadzono w porozumieniu z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża.

Strajki na lotniskach

Kierownictwo syndykatu Powozeczny Związek Robotników zapowiedziało możliwość przeprowadzenia strajków na hiszpańskich lotniskach w okresie świąt Bożego Narodzenia. Protest potrwałby do Nowego Roku. Głównym powodem planowanej akcji strajkowej jest panujące wśród personelu naziemnego lotnisk rozczarowanie sposobem zarządzania hiszpańskimi portami lotniczymi.

Awaria reaktora atomowego

Awaria w turbinowni, która przerwała produkcję energii elektrycznej przez Olkiluoto 3 - największy reaktor atomowy w Europie - była spowodowana „usterką techniczną”, a nie sabotażem. Incydent nie miał wpływu na bezpieczeństwo jądrowe.

Korea Północna podjęła trzecią próbę wyrzucenia satelity

Korea Północna wyrzuciła rakietę, która prawdopodobnie miała wynieść satelitę szpiegowskiego. Dwie poprzednie próby Pjongjangu zakończyły się niepowodzeniem. Rakietę spadła do Oceanu Spokojnego.

Pojazd wjechał w tłum świętujących

Pojazd wjechał w tłum świętujących zwycięstwo Josepha Boakai'ego w październikowych wyborach prezydenckich w Liberii; dwie osoby nie żyją, a 18 jest rannych. Do zdarzenia doszło w poniedziałek kilka godzin po formalnym ogłoszeniu Boakai'ego zwycięzcą drugiej tury wyborów prezydenckich.

Tragiczne skutki powodzi

Afryka boryka się z ulewami deszczami i powodzią. Ucierpiała szczególnie Somalia, gdzie intensywne opady zniszczyły mosty i doprowadziły do zalania terenów zamieszkałych przez cywilów. W wyniku powodzi, która od kilku tygodni nawiedza Somalię we wschodniej części Afryki, zginęło już co najmniej 50 osób, a 700 tys. musiało opuścić swoje domy.

Fińska polityk została uniewinniona w sprawie cytowania Biblii

Fiński sąd apelacyjny odrzucił wszystkie zarzuty przeciwko parlamentarzystce Päivi Räsänen broniącej małżeństwa.

Päivi Räsänen, deputowana z Finlandii, została w ubiegłym tygodniu uwolniona przez sąd apelacyjny z postawionych jej zarzutów o rzekomą „mowę nienawiści”. Przyczyną tego procesu sądowego był fakt, że polityk stanęła w obronie wartości rodzinnych publicznie, przypominając prawdę o małżeństwie jako związku kobiety i mężczyzny, która zawarta jest w Piśmie Świętym. Wyrok sądu jest zwycięstwem dla wolności słowa chrześcijan.

Zarzuty wobec parlamentarzystki postawiono jej, kiedy skrytykowała działania Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła Finlandii. Ogłosił on wówczas oficjalny patronat nad wydarzeniem LGBT „Pride 2019”. W odpowiedzi na ten ruch zacytowała na Twitterze, Facebooku i Instagramie słowa z Pisma Świętego, fragment z Listu Świętego Pawła do Rzymian 1, 24-27.

W 2021 roku wytoczono przeciwko Räsänen oskarżenie, a w 2022 po zbadaniu sprawy sąd okręgowy wydał wyrok uniewinniający fińską polityk. Jednak oskarżyciele odwołali się od wydanego wyroku do sądu apelacyjnego w Helsinkach. Natomiast 14 listopada br.



skład orzekający jednomyślnie uznał, że nie ma żadnego powodu w oparciu o istniejące dowody, które były dostarczone podczas głównej rozprawy, aby podjąć inną decyzję niż sąd okręgowy. Tego samego dnia został także uniewinniony luterański duchowny w związku z zarzutami dotyczącymi publikacji przez niego pamfletu napisanego w 2004 roku, gdzie promowano biblijne podejście do małżeństwa.

Paivi Räsänen, była minister spraw wewnętrznych, długoletnia lider Chrześcijańskich Demokratów, jest też matką pięciorga dzieci i babcią jedenaściorga wnuków. Za głoszenie prawdy o małżeństwie groziło jej 2 lata więzienia i grzywna sięgająca dziesiątków tysięcy euro.

Deputowana po odczytaniu wyroku wyraziła zadowolenie i stwierdziła, że jest to uznanie prawa

każdego do wolności słowa. – Nie jest przestępstwem pisanie tweeta, w którym cytuje się wersety biblijne, ani angażowanie się w publiczny dyskurs z perspektywy chrześcijańskiej – podkreśliła. Dodaje też, że ma nadzieję, że werdykt sądu będzie kluczowym precedensem w obronie praw człowieka do wolności wypowiedzi.

Dyrektor wykonawczy ADF International i członek zespołu prawników Paivi Räsänen, Paul Coleman, komentując proces powiedział, że prawo przeciwko tak zwanej „mowie nienawiści” jest poważnym zagrożeniem dla demokracji. Stwierdził też z nadzieją, że tak absurdalne sprawy nie będą już wytaczane, ponieważ w wolnym i demokratycznym społeczeństwie wszyscy powinni mieć możliwość dzielenia się swoimi przekonaniem bez obawy o cenzurę.

Fot. AFD International

Rosja i Białoruś zawetowały kandydaturę Estonii dotyczącą przewodnictwa w OBWE

Godne ubolewania

Rosja i Białoruś zawetowały kandydaturę Estonii w sprawie przewodnictwa w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w 2024 roku. Zamiast szukać rozwiązań, które zadowoląby Moskwę, musimy pod każdym względem izolować Rosję na arenie międzynarodowej – zadeklarował szef estońskiej dyplomacji Margus Tsahkna.

Stały przedstawiciel Rosji w OBWE Aleksandr Łukaszewicz przekonywał, że kandydatura Estonii jest niedopuszczalna. Wcześniej Kreml podkreślał, że uważa Estonię za państwo wrogie, które nie będzie w stanie uwzględnić interesów wszystkich członków organizacji. Estonia

była wspólnym kandydatem Unii Europejskiej. Kwestie dotyczące wyboru tego państwa zostaną omówione ponownie podczas spotkania w Skopje w Macedonii Północnej w dniach 30 listopada – 1 grudnia. Przewodnictwo w OBWE zmienia się co roku i musi zostać zatwierdzone przez wszystkich 57 członków organizacji.

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w lutym 2022 roku Rosja blokuje szereg decyzji OBWE – przypomnieli Radio Wolna Europa. Po tym, jak delegacja rosyjska nie została dopuszczona do udziału w sesjach w Wielkiej Brytanii i Polsce, Moskwa odmówiła płacenia składek członkowskich. Na początku listopada portal dziennika „Times of Malta”

powiadomił, że Malta - jako kandydat kompromisowy - otrzymała nieformalną ofertę objęcia funkcji przewodniczącego na rok 2024. Informacja ta nie została jednak oficjalnie potwierdzona.

„To godne ubolewania, że w związku z wetem narzuconym przez Rosję i - za jej namową - Białoruś kandydatura Estonii w sprawie przewodnictwa w OBWE w 2024 roku nie została potwierdzona” – skomentował minister spraw zagranicznych Estonii, cytowany przez telewizję ERR. „Zamiast szukać rozwiązań, które zadowoląby Moskwę, musimy pod każdym względem nadal izolować Rosję na arenie międzynarodowej” – zaznaczył Tsahkna.

Izrael opublikował listę więźniów palestyńskich, którzy zostaną wymienieni za zakładników

Władze izraelskie opublikowały listę 300 Palestyńczyków, którzy mogą zostać zwolnieni z więzień w Izraelu w zamian za uwolnienie przez palestyńską organizację terrorystyczną Hamas porwanych zakładników.

Wśród 287 więźniów znajdują się 18-letni mężczyźni i nastolatki wie poniżej tego wieku, na liście jest też 13 kobiet. Ludzie ci zostali aresztowani za udział w zamiesz-

kach i rzucanie kamieniami w siły bezpieczeństwa w Jerozolimie Wschodniej i na Zachodnim Brzegu. Kobiety, które znalazły się w więzieniach, w większości zostały skazane za usiłowanie ataków z użyciem noży – powiadomił portal Times of Israel. Opublikowanie listy umożliwi opinii publicznej zgłoszenie ewentualnych zastrzeżeń dotyczących zwolnienia jakiegokolwiek konkretnej osoby.

Rząd izraelski zgodził się na porozumienie z Hamasem w sprawie uwolnienia około 50 zakładników przetrzymywanych przez tę organizację w Strefie Gazy. W zamian za powrót zakładników Izrael oferuje kilkudniowe zawieszenie broni i uwolnienie do 150 więźniów palestyńskich. Kolejni osadzeni z listy 300 osób mogą być uwolnieni, jeśli Hamas wypuści następnych zakładników.



Inwestycje w linie energetyczne

Rząd przyjął rozporządzenie ws. wykazu inwestycji towarzyszących przebudowie istniejących linii elektroenergetycznych stanowiących elementy sieci dystrybucyjnej o napięciu równym lub wyższym niż 110 kV. Sieci elektroenergetyczne są kluczowe dla zachowania bezpieczeństwa krajowego systemu elektroenergetycznego a rozwój sieci dystrybucyjnych przyczynia się do skuteczniejszej i szybszej integracji odnawialnych źródeł energii z systemem elektroenergetycznym, rozwoju stacji ładowania i magazynów energii.

Wybrano skład Trybunału Stanu

Sejm wybrał Piotra Łukasza Juliusza Andrzejewskiego i Jacka Dubois na zastępców przewodniczącego Trybunału Stanu. Postawie wybrali też 16 członków TS. Za wyborem zastępców przewodniczącego i członków TS było 431 postów, przeciw był jeden, od głosu wstrzymało się 4 postów.

Czad i ogień. Obudź czujność

Rozpoczęła się ogólnopolska kampania społeczna ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji oraz Polskiego Radia „Czad i ogień. Obudź czujność”. W ramach akcji, na antenie Programu 1, radiowej Trójki i Programu 2 Polskiego Radia, odbędą się konkursy, w których można wygrać czujniki czadu. Na potrzeby akcji MSWiA przekazało 833 czujniki tlenu węgla. W trakcie trwania kampanii emitowane będą także spoty edukacyjne dotyczące zagrożeń związanych z zatruciem tlenkiem węgla.

Powstanie trzeci pas na A4

Rozpoczynają się prace przygotowawcze do rozbudowy kolejnego odcinka autostrady A4. Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk zatwierdził Program Inwestycji obejmujący opracowanie dokumentacji dla rozbudowy trasy na odcinku Kraków - Tarnów. A4 to jedna z najważniejszych arterii komunikacyjnych w Polsce, łącząca zachodnią i wschodnią granicę kraju.

Marsz solidarności z Izraelem

W Warszawie odbył się marsz solidarności z Izraelem. Pochód stanowił apel o uwolnienie izraelskich zakładników przetrzymywanych przez Hamas oraz był wyrazem sprzeciwu wobec antysemityzmu. Organizatorem marszu była Ambasada Izraela w Polsce.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Metropolia – co to jest?

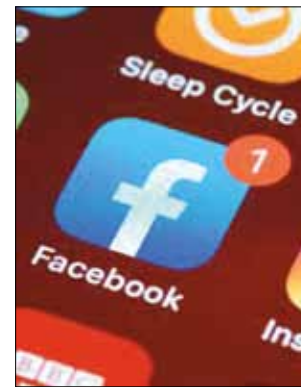
Termin metropolia pochodzi z języka greckiego, oznaczającego „miasto macierzyste, stolica”. Jest połączeniem dwóch innych słów – „matka” + „miasto”. W starożytnej Grecji metropolią nazywano miasto-państwo macierzyste w stosunku do założonej przez nie kolonii. Taką metropolią stanowiły na przykład Ateny czy Sparta. To określenie metropolii dało początek innym znaczeniom tego wyrazu. W epoce wielkich odkryć geograficznych, a następnie w czasach kolonialnych metropolią nazywano państwo posiadające kolonie w stosunku do tych kolonii. Mówiąc inaczej, metropolię stanowiły wielkie imperia kolonialne, czyli Wielka Brytania, Portugalia, Francja oraz Hiszpania. Dziś pod pojęciem metropolia rozumie się głównie miasto jakiegoś kraju lub regionu. Metropolia jest równocześnie centrum gospodarczym i kulturalnym obszaru, na którym się znajduje. Wyróżnia się wysoko rozwiniętą komunikacją lądową i powietrzną oraz wysokim poziomem sektora usług. Na terenie metropolii znajdują się również ważne instytucje krajowe i regionalne. Metropolia charakteryzuje się zdolnością do organizowania imprez i spotkań o skali międzynarodowej.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Dlaczego Facebook tak wciąga?

Początkowo zaglądamy na Facebook od czasu do czasu, coś publikujemy, coś oglądamy, coraz więcej lajkujemy. I nagle okazuje się, że spędzamy tam większość czasu, zapominając o pracy, życiu i rodzinie. Dlaczego Facebook tak wciąga? Wiele osób zaczyna dzień od zalogowania się na FB i tam go kończy, z trudem powstrzymując się, by nie dać jeszcze jednego lajka. A w ciągu dnia dziesiątki, czasem setki razy zaglądamy na stronę w nadziei na znalezienie czegoś ciekawego, zabawnego albo w obawie, że przegapią coś istotnego. Logują się coraz częściej, spędzają w sieci coraz więcej czasu, aż niezauważalnie facebookowe życie wymyka się im spod kontroli. Zapominają o pilnym raporcie, spóźniają się na ważne spotkanie, większość czasu zarówno w pracy, jak i po niej tkwią na FB. Coraz więcej użytkowników, nie będąc tego świadomymi, zdradza objawy uzależnienia. Każdy z nas ma potrzebę wyrażania siebie. Ale też podglądania innych. Facebook zaspokaja obie. I – siłą rzeczy – prowadzi nas w stronę porównań. A więc też do frustracji. Porównujemy się i wychodzimy na gorszych. Bo jeszcze nie byliśmy na Sri Lance, nie dorobiliśmy się domu na Ibizie, mamy parę zmarszczek więcej niż koleżanka z klasy i nigdy nie jedliśmy tego dziwnego dania na „p” (a może to było „s”?). Zapominamy, że – tak jak my sięgamy po retusz – mogą się też do niego odwołać inni. Że po zjedzeniu najlepszego posiłku zostają brudne talerze, w ciepłych krajach też padają deszcze, a najlepszy makijaż czasem się rozmaże. Nie ulega wątpliwości: za sprawą mediów społecznościowych nasze życie jest łatwiejsze i przyjemniejsze. Internetowe relacje dostarczają nam rozrywki i cennych informacji. Jest tu miejsce na żarty, wymianę różnych dóbr i rad. Możesz oderwać się od presji i obciążeń. Poczucie się częścią czegoś większego. A nawet zostać „wysłuchaną”. Dostać zrozumienie, akceptację i wsparcie. Kopa do działania. Również – co nie jest bez znaczenia – pomóc innym. Mija 50 lat od chwili, kiedy amerykański psycholog społeczny, Stanley Milgram, przeprowadził słynny eksperyment, po którym ogłosił, że od każdej osoby na świecie dzieli nas zaledwie sześć kroków (jeśli uruchomisz swoje kontakty, to poprzez znajomych znajomych dotrzesz do każdego!). Dziś wystarczy czasem jeden krok. Wchodzisz na czyjaś stronę na FB i – kto wie – może ci odpowie? Masz dostęp do całego świata: pytasz, ogłaszasz, sondujesz. Możesz skrzykiwać się z innymi w słusznej sprawie, przytaczać do różnych akcji. Promować i propagować. Zapraszać i wypraszać sobie. Dla introwertyków to prawdziwy poligon doświadczalny – mogą tu rozwijać umiejętność bezpiecznego nawiązywania relacji. Co zrobić, by FB nie zdominował naszego życia?



Warto wyrobić w sobie nawyk wylogowywania się po każdej wizycie na portalu. Usunąć stosowne zakładki z paska menu, żeby ograniczyć dostęp. Zrezygnować z powiadomień w komórce. Wyłączyć komputer i telefon przed pójściem spać (a najlepiej godzinę wcześniej). Odstawiać urządzenia mobilne na czas spotkań, posiłków, kąpieli. Ćwiczyć obecność, chłonąć życie wszystkimi zmysłami. Dawać osobie, z którą spędzasz czas, niepodzielną uwagę (i oczekiwać tego samego). Psychologowie sugerują też, żebyśmy – jeśli skomplementowaliśmy kogoś na Facebooku – postarali się powiedzieć komuś coś miłego poza siecią. Tego samego dnia. Ważne, żeby zachować zdrowe proporcje między tymi równoległymi światami.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Maria Rodziewiczówna „Dewajtis”

Za sprawą serialu TVP, emitowanego w TVP Wilno już od najbliższej niedzieli (26 listopada) warto sięgnąć do źródła i na nowo odkryć wartość literatury Rodziewiczówny. Główny bohater, Marek Czertwan, związany przysięgą daną umierającemu ojcu, musi zająć się żmudzkim majątkiem Poświcie. Niechciana spuścizna rujnuje życiowe plany młodego szlachcica, lecz wiadomość o odnalezieniu w Ameryce córki przyjaciela ojca, prawowitej spadkobierczyni ziemi, czyli Ireny Orwid, ożywia utracone nadzieje na pójście własną drogą. Los jednak tak łatwo nie odpuszcza. Wyzyskiwany przez rodzinę i chciwych sąsiadów Marek wszelkimi siłami broni ziemi i dorobku. Ukojenie niosą mu prastary dąb Dewajtis, symbol trwałości i międzypokoleniowych więzi, oraz malownicza, niemal baśniowa kresowa przyroda. Autorka w sposób wybitny ukazuje przywiązanie do ojczyzny, do nauk swych przodków i do obietnic. Obietnica to coś w imię czego, według bohaterów, warto zginąć. Tytułowy DEWAJTIS to dąb, który symbolizuje wytrzymałość, stabilność oraz coś co jest długotrwałe, stałe i wieczne.



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1236

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 29 listopada 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

wyspa ze Świnoujściem		welwet w prążki		największe wychylenie się ciała drgającego uczuleniowiec	orator		zastawna do połowu ryb dennych, głównie płastug
				grecki bóg wojny			zwsia zimą z dachu
			4				15
potomek konkwistadorów		zwarta grupa kolarzy jeniecki lub harcowski					
				na trasie rajdu			
			6				12
zastępuje cały wyraz		z urzędnikami serialowy czółg			mieszkanie Eskimosów		warszawski klub sportowy
				ogrodowy rozeń			
			2				14
maruti lub swift					używany przez fotografa		pudełko przy kimonie
trenuje na basenie	czysty jak ...	H to biotylna		sanna			
				łódź na spływ			9
					imię Braxton, wokalistki		
			3				5
wyszły ornament		slogan		wystrzał z tego krążownika			
				rozpoczął rewolucję październikową			
			11		znaczną odległość		tragi
islamski post							asfaltowa wstęga
stoisko na targu	korozja						jest nim człowiek
				gumowy na nodze			
			1	stępka			
leśny krewny świni					arkan		
							7
szczyt, apogeum					odmierzany przez zegar		
lennik			10				8
				Wisła			
							13

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł filmu W. Szarka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

Rozwiązanie krzyżówki nr 1235. Pogoda na jutro.

Nagrodę wylosował Hieronim Czernis z Czarnego Boru.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni ni kalendarzowych.

XXXIV Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny w Pradze

Czeska przygoda zespołu „Rudomianka”

W dniach 2-5 listopada w Pradze odbył się XXXIV Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny (XXXIV International Folklore Festival in Prague), w którym wzięty udział zespoły folklorystyczne z różnych zakątków świata. Litwę na tym festiwalu reprezentował dobrze już w naszym kraju znany i lubiany Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka” pod kierownictwem Wiolety Cereszki.

„Rudomianka” pragnąc godnie reprezentować nasz kraj na arenie międzynarodowej starannie się szykowała do tego festiwalu. Irena Zacharkiewicz – instruktorka tańców zespołu – wymyślała fantastyczne i zachwycające układy taneczne. Kierownik kapeli Krzysztof Stankiewicz umiejętnie rozpiął nuty i przyłożył wszelkie starania, aby kapela wspaniale brzmiała podczas występu zespołu w Pradze. Wszyscy tancerzy i członkowie kapeli z ogromną wytrwałością i zdyscyplinowaniem uczęszczali na próby i uczyli się nowych tańców i melodii.

W drogę do Czech „Rudomianka” wyruszyła 1 listopada. Długą i uciążliwą podróż urozmaicił postój we Wrocławiu, podczas którego nasi artyści odbyli krótki spacer po mieście i mogli chwilę odpocząć.

Po przybyciu do Pragi i krótkim wypoczynku zespół „Rudomianka” miał okazję bliżej poznać stolicę Czech. Zespół wraz z zawodowym przewodnikiem odbył spacer głównym Placem Wacława, oglądał Muzeum Narodowe, następnie zwiedził Staromestkę namesti, czyli Rynek



Główny miasto i oglądał słynny zegarek astronomiczny – Orloj, który został stworzony w 1410 roku i działa do dnia dzisiejszego. Nasi młodzi artyści zwiedzili również słynny plac żydowskiego getta w Pradze wraz z gotycką Synagogą Staronowa, która pochodzi z XIII wieku i jest zarazem najstarszą czynną synagogą w Europie. Następnie był wyjazd do Włtawy i zwiedzanie jednego z najstarszych europejskich mostów i najstarszego mostu kamiennego świata – mostu Karola, Starej Wieży i pomnika Karola IV, najstarszego teatru w mieście – Stavovske divadlo, w którym miały miejsce światowe

prapremiery oper „Don Giovanni” i „La clemenza di Tito” Wolfganga Amadeusa Mozarta. Wszyscy z zapartym tchem zachwycali się pięknem architektury, chłonili atmosferę miasta, wsluchiwali się w gwar ludzki.

„Rudomianka” odbyła również podróż do najpiękniejszego miasteczka wypoczynkowego w Czechach, odwiedzane przez wielu europejskich władców, znakomitych malarzy, poetów i inne znane osobistości – Karlowe Vary. Nasi tancerze pili wodę mineralną, podziwiali piękne jesienne krajobrazy.

Zespół nie tylko zwiedzał Czechy i poznawał historię, architekturę

i sztukę tego kraju, lecz też intensywnie szykował się do występu podczas koncertu festiwalowego. Odbywały się próby, podczas których tancerze, jak się mówi, pozapinali wszystko na ostatni guzik.

Koncert festiwalowy odbył się 4 listopada. Ach... Co to było za widowisko! To była prawdziwa uczta duchowa. Ze sceny rozbrzmiewały piękne ludowe melodie różnych narodów świata, a stroje artystów cieszyły oko widza przeróżnymi barwami. „Rudomianka” nie zawiodła naszych oczekiwani i świetnie wystąpiła na czeskiej scenie. Swym występem potrafiła pokazać różnorodność i

wielokulturowy charakter folkloru Litwy. Występ naszego zespołu został zauważony. Z rąk organizatorów „Rudomianka” otrzymała cenne wyróżnienie – certyfikat, który uzupełni bogatą kolekcję nagród zespołu.

Wyjazd na festiwal do Pragi na długo pozostanie w pamięci zespołu. Ta podróż – to piękne zdjęcia, dużo wrażeń i wspólnych przeżyć. Wszyscy się cieszą, że pomimo integracji, scenicznych uniesień zespół ma możliwość poznawania innych krajów i ich historii, podziwiania pięknej architektury miast, zwyczajów i ludzi. To wszystko wzbogaca i uszlachetnia.

Niech tradycja ta się stanie, która zwie się „PASOWANIE”

Ważna uroczystość

Tradycyjnie – jak co roku – uczniowie klasy 1 przeżyli pierwszą ważną uroczystość: Pasowanie na Ucznia.

W piątek, 17 listopada, w Szkole Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakieniu odbyło się uroczyste Słubowanie Uczniów Klasy 1. Minęły dwa miesiące od czasu, kiedy dzieciaki przekroczyły próg naszej szkoły jako uczniowie. Praca, wysiłek, zaangażowanie i oto mamy pierwsze wyniki rzetelnie wykonanych obowiązków. W pięknie udekorowanej sali zgromadzili się uczniowie klas początkowych, przedszkolacy, dzieci z grupy przygotowawczej, nauczyciele oraz rodzice pierwszaków.

Po powitaniu przez dyrektorkę Janinę Nowicką gości i wszystkich zgromadzonych, donośne fanfary na sali powitały Pierwszoklasistów, którzy rozpoczęli swój występ pięknym śpiewem piosenki „Szkoła nam pasuje”. Następnie uczniowie, z wielkim przejęciem pięknie recytowali wiersze w języku polskim oraz litewskim, śpiewali piosenki, wykazali swoje zdolności taneczne. Mimo wielkiej tremy, niezwykle udany występ był dowodem, że młodzi

artyści zasługują na miano uczniów Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakieniu. Ponadto, aby dołączyć do grona uczniowskiego, Pierwszaki musiały celująco wykonać wszystkie zadania, aby zdobyć medale przygotowane przez uczniów klasy 4. Prowadzący w postaci „Profesorów” przygotowali różnorodne zadania. Wśród poleceń nie zabrakło zagadek, układanek sylabowych, obliczeń matematycznych. Pierwszacy dzielnie i z wielkim zapałem pokonali wszystkie przeszkody, spisali się świetnymi wiadomościami.

W drugiej części uroczystości, w niezwykle podniosłej atmosferze, Pierwszoklasiści ślubowali być dobrymi obywatelami swojej Ojczyzny, godnie reprezentować swoją klasę i szkołę, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Po tym nastąpiła najważniejsza chwila – PASOWANIE. Dyrektorka „czarodziejskim ołówkiem” pasowała każdego Pierwszaka na ucznia, a wychowawczynie, Anna Mackiewicz, wręczyła każdemu uczniowi okolicznościowy dyplom, medal oraz pamiątkowe prezenty.



Po momencie kulminacyjnym uroczystości pani dyrektor skierowała do naszych małych bohaterów wiele miłych, ciepłych słów, życzeń i gratulacji.

Na zakończenie podniosłego spotkania delegacja rodziców serdecznie podziękowała wychowawczyni za przygotowanie uczniów do

tego uroczystego dnia, a dyrekcji za przyjęcie Pierwszoklasistów w poczet społeczności szkolnej. Po części oficjalnej, wszyscy spotkali się w klasie na pysznym poczęstunku, przygotowanym przez rodziców.

Ten uroczysty dzień na długo pozostanie w pamięci naszych najmłodszych uczniów oraz ich

rodziców, którym gratulujemy wspaniałych pociech, a wszystkim Pierwszokom życzymy wielu sukcesów na nowej drodze obowiązków szkolnych, radości, wytrwałości w pokonywaniu wyzwań i dążeniu do celu.

Anna Mackiewicz,
wychowawczyni klasy 1

Przyjaciele z Polski odwiedzili Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie

Łączy nas wieloletnia przyjaźń

W dniach 8-12 listopada Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie gościło przyjaciół z Polski: dyrektora Podstawowej Szkoły im. Jana Pawła II w Łochowie Mirosława Donarskiego, nauczycielki Justynę Wamka, Sabinę Waszczuk, Joannę Zienkowską, Izabelę Wiśniewską oraz chór „Sereni”. Wraz z nimi przybyła też delegacja z Gminy Białe Błota: zastępca wójta Paweł Zuehlke, sekretarz gminy Ewa Galicka, przewodniczący rady Jacek Grzywacz, wiceprzewodnicząca rady Anna Banaszek, radna Katarzyna Tomicka, sołtys Łochowa Sebastian Tomicki.

Umowa między partnerskimi szkołami została podpisana 11 listopada 2014 r. Od tego czasu aktywnie realizujemy współpracę w zakresie wymiany doświadczeń edukacyjnych oraz kulturowych. Uczestniczymy we wspólnych przedsięwzięciach. Kontakty nie ograniczają się jedynie do wymiany uczniów, uczniowie oraz nauczyciele zawierają przyjaźnie. Podczas wspólnych spotkań organizujemy wycieczki, prezentujemy najciekawsze zakątki naszej okolicy, wymieniamy się doświadczeniami, prowadzimy lekcje, realizujemy projekty. Wzajemne kontakty inspirują do nowych działań. Został również podpisany przez dyrektorów szkół partnerskich Żanetę Jankowską i Mirosława Donarskiego aneks do Umowy o współpracy.

W tym roku nasze spotkanie poświęciliśmy jakże ważnemu wydarzeniu - odzyskaniu przez Polskę niepodległości. To była okazja do zaznaczenia, jak istotną rolę w kształtowaniu tożsamości odgrywają takie wartości jak: wolność, poszanowanie godności i praw człowieka. Razem więc z naszymi przyjaciółmi uczestniczyliśmy w różnych formach uczczenia Święta. Na lekcjach technologii uczniowie wraz z nauczycielką Ireną Leśniewską upiekli pierniczki i upięk-

szczyli w barwy biało-czerwone. W naszym gimnazjum odbywał się również Tydzień Języka Polskiego. Drugi rok z kolei z przedstawicielami Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łochowie wspólnie uczestniczyliśmy w Czytaniu Narodowym. Na swoim koncercie mamy wspólne czytanie „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza oraz „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. 10 listopada odbyła się uroczysta akademia przygotowana przez 4 klasy i ich wychowawczynie Marię Bogdziewicz i Helenę Waskań. Uczniowie w słowno-muzycznym przedstawieniu przybliżyli historię odzyskania niepodległości i wyrazili wdzięczność bohaterom tamtych lat. Uświetnił naszą akademię chór „Sereni”. Po jego występie zostaliśmy pod ogromnym wrażeniem siły i sprawności głosu młodych wykonawców, co z pewnością jest zastręgą kierowniczkę chóru Izabeli Wiśniewskiej. Na zakończenie uroczystości dwa chóry, wspomniany powyżej „Sereni” i „Jaskółeczka” z naszego gimnazjum, którym kieruje Alina Bałkuwiene, wykonały wspólnie „Mazurek Dąbrowskiego”. Dla uczniów z Polski odbyły się też lekcje języka litewskiego, które poprowadziły nasze lituanistki: Irena Proczuchanowa, Danutė Mikalauskienė oraz Anna Atkinska. Było to dla naszych



gości nowe doświadczenie, mieli okazję poznać podstawowe zwroty, porównać alfabety.

11 listopada wzięliśmy udział w uroczystości złożenia wieńców, zaśpiewaniu hymnu w ramach akcji „Niepodległa do hymnu” oraz wspólnej modlitwie przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na cmentarzu na wileńskiej Rossie. Kolejnym przedsięwzięciem był udział w Festiwalu Teatralnym „Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej”, który między innymi miał miejsce w Wiolefunkcyjnym Ośrodku Kultury w Rudominie. Właśnie na zaproszenie Wiolety Cereszki na scenie WOK wystąpił chór „Sereni”, a następnie odbyło się przedstawienie Pol-

skiego Teatru Ludowego ze Lwowa „Porachunki z Fredrą” oraz otwarcie wystawy „Podziemie łączy”. Z kolei 12 listopada, ostatniego dnia pobytu naszych gości, wspólnie uczestniczyliśmy we Mszy świętej w kościele Matki Bożej Dobrej Rady w Rudominie, a po mszy chór zaśpiewał kilka piosenek patriotycznych. Następnie odbyła się niedługa, ale jakże treściwa lekcja historii, bo odwiedziliśmy miejsca pamięci naszej najbliższej okolicy, czyli cmentarz we wsi Piktokańce, gdzie są pochowani żołnierze Armii Krajowej, którzy walczyli w obronie Wilna, w Operacji Ostra Brama, oraz tzw. Kamień Pamięci - Kamień Katyński we wsi Rakańce. W tym

miejsu w lipcu 1944 r. przez NKWD były rozbrojone wileńskie oddziały AK. Naszym przewodnikiem po tych terenach był wójt Gminy Mariampol Andrzej Żabiłowicz. Należy zaznaczyć, że Gmina Mariampol od lat współpracuje z Gminą Białe Błota. Chór „Sereni” miał też występ w Domu Kultury w Mariampolu. Cieszymy się, że mieliśmy okazję do wspólnego celebrowania tak ważnego wydarzenia - 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Życzymy też sobie nawzajem kolejnych owocnych spotkań.

Ilona Herman, nauczycielka ekspert języka polskiego Gimnazjum im. F. Ruszczyca w Rudominie

Konkurs poezji religijnej w Szkole Podstawowej w Szumsku

„Wszystko postawiłem na Maryję”

Wydział Oświaty Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, Koło Metodyczne Nauczycieli Religii Rejonu Wileńskiego przy współpracy z Centrum Katechetycznym Archidiecezji Wileńskiej zorganizował rejonowy konkurs poezji religijnej pod hasłem „Wszystko postawiłem na Maryję”.

Konkurs odbył się 14 listopada w Szkole Podstawowej w Szumsku. Na wstępie uroczystości wszystkich przywitała dyrektorka szkoły Inesa Korwiel. Konkurs zaszczylił swoją obecnością proboszcz parafii św. Michała Archanioła w Szumsku Henryk Naumowicz, Janina Klimaszewska – zastępca kierownika wydziału oświaty rejonu wileńskiego.

Klimaszewska zaznaczyła, że konkurs się odbywa w tym czasie, gdy na Litwie trwa jedna z najważniejszych uroczystości religijnych – Dni Opieki Najświętszej Maryi Panny w Ostrej Bramie.

W tegorocznym Jury zasiadali: Romualda Łapszewicz, st. nauczycielka religii Szkoły Podstawowej w Szumsku, Jūratė Krylovičienė,



nauczycielka metodyk języka litewskiego i literatury gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie, Diana Oberlan, nauczycielka metodyk języka polskiego gimnazjum w Mickunach, Alina Savaniavičienė, nauczycielka metodyk języka polskiego gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalcukach, Wiacze-

staw Zienkiewicz, starszy nauczyciel historii Gimnazjum w Rukojniach.

Postanowiono przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

w eliminacji kategorii wiekowej klas 3-4 :

I miejsce – Aurelia Korwiel, Szkoła podstawowa w Szumsku 3 kl., Liepa Jučaitė, Gimnazjum w

Jęczmieniszkach 4 kl.

II miejsce – Kaja Tworogal, Gimnazjum w Mickunach 4 kl.,

III miejsce – Weronika Woronecka, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakieniu 4 kl.

Wyróżnienie: Julia Dadel, Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalcukach 4 kl.

W eliminacji kategorii wiekowej klas 5-8:

I miejsce – Damian Mazajto, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakieniu 5 kl.

II miejsce – Gabriel Naruniec, Gimnazjum w Mickunach 6 kl.

III – Mateusz Wotejko, Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie 5 kl., Adriana Boroszko, Gimnazjum im. św. Kazimierza w Miednikach 7 kl.

Wyróżnienie: Uliana Chrebtowa, Szkoła Podstawowa w Szumsku 6 kl., Laura Bedalytė, Szkoła Podstawowa „Saulėtekis” w Bezdanych 5 kl.

Laureaci konkursu, uczestnicy i nauczyciele, którzy przygotowali uczniów do konkursu, zostali nagrodzeni podziękowaniami, dyplomami i prezentami ufundowanymi przez wydział oświaty, Centrum Katechetycznym, proboszcza parafii św. Michała Archanioła w Szumsku Henryka Naumowicza oraz Szkołę Podstawową w Szumsku.

Czesława Błazewicz,
Romualda Łapszewicz

105. rocznica wyzwolenia Lwowa

Bohaterska postawa Lwowskich Orłąt

105 lat temu, w nocy z 21 na 22 listopada 1918 roku, po 146 latach zaboru austriackiego, Lwów z powrotem znalazł się w rękach polskich obrońcy przez Lwowskie Orłąt. Historia Orłąt Lwowskich do dziś jest aktualna. Niestety, nie w cnotach Polaków, ale w ich wadach. Sto lat temu we Lwowie do obrony polskiej niepodległości stanęła tylko młodzież.

W 1918 roku Lwów był zamieszkały w 62 proc. przez Polaków, w mniej niż 30 proc. przez Żydów, i w 10 proc. przez inne mniejszości narodowe, w tym 2 proc. Ukraińców. To polskie miasto 1 listopada 1918 roku zostało zajęte przez wojska ukraińskie – żołnierzy armii rozpadającego się cesarstwa austro-węgierskiego narodowości ukraińskiej z całej Galicji, którzy uznali zwierzchnictwo nowo powstałego rządu niepodległej Ukrainy – Ukraińskiej Rady Narodowej. Były to ostatnie dni pierwszej wojny światowej.

Działania Ukraińców wsparty władze niemieckie, pomimo przegranej wojny Lwów znajdował się pod władzą Niemiec i Austrii oraz Żydów. Węgry i Czesi pozostali neutralni. Był to owoc wieloletniego wsparcia udzielanego Ukraińcom przez Niemców. W ramach wspierania aspiracji ukraińskich niemiecka prasa kreowała fałszywy obraz Ukraińców prześladowanych przez Polaków w Galicji. Równoległe światowa, głównie amerykańska prasa ulegająca wpływowi Żydów, prowadziła nieustającą kampanię nienawiści pod adresem Polaków i ich aspiracji narodowych. Żydzi lwowscy zorganizowali swoją milicję i czynnie wspierali Ukraińców. Żydowska milicja szpiegowała dla Ukraińców. Żydzi mogli wwozić do Lwowa żywność dla Żydów, podczas gdy Polacy cierpieli głód. Żydowskie kupcy korzystając z sytuacji

sprzedawali po paskarskich cenach żywność i produkty niezbędne do życia Polakom.

W odpowiedzi na ukraińską okupację Lwowa, 6 listopada polska młodzież i polskie dzieci chwyciły za broń. Bohaterstwo młodzieży spotkało się z krytyką starych pol-

da prawie bez walk wojska polskie wkroczyły do miasta, z którego armia ukraińska sama się wycofała.

Oddziały Ukraińskiej Armii Hallickiej, który zajmowały miasto od trzech tygodni, musiały pośpiesznie ewakuować się. Obawiały się bowiem całkowitego okrążenia przez

polską flagę państwową. Stało się to po raz pierwszy od 146 lat, czyli od roku 1772, kiedy to Lwów wraz z dawnym województwem ruskim został w czasie I rozbioru wcielony do monarchii austriackiej. Walki wokół miasta jednak nie zakończyły się. Trwały jeszcze kilka miesięcy, gdyż

to. Połowa poległych to gimnazjaliści lub studenci. Jednym z najmłodszych był 14-letni Jurek Bitschan (rodem z Czeladzi na Zagłębiu), harcerz i uczeń gimnazjum, syn Aleksandry Zagórskiej, działaczki niepodległościowej, uczestniczki obrony Lwowa i organizatorki Ochotniczej Legii



skich polityków. Walki rozpoczęło 80 młodych Polaków posiadających 64 karabiny. Po pięciu dniach polskie dzieci i młodzież odbiły pół miasta i zdobyły 13 ciężkich karabinów maszynowych. Podczas gdy młodzież walczyła starzy polscy politycy negocjowali z Ukraińcami. Walki młodych Polaków nie wsparli starsi od nich mieszkający miasta. W ciągu kilku następnych dni Ukraińcy zniszczyli drukarnie polskich gazet. W czasie ukraińskiej okupacji zdarzało się, że patrole ukraińskie dla zabawy strzelały do cywilów, mordując w tym i kobiety, i dzieci. Zatrzymani przez Ukraińców Polacy byli bici. Podczas rewizji Ukraińcy dopuszczali się rabunków. Okupanci rabowali też sklepy.

Walki zakończyły się zawieszeniem broni 20 listopada. 22 listopa-

da polskie oddziały, które pod dowództwem ppłk. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, przybyły na odsiecz „Orłętom Lwowskim”. Jak zaznaczył jeden z kronikarzy, ukraińscy żołnierze nawet zawiązywali szmatami końskie kopyta, aby ich stukot po bruku nie wzbudził podejrzeń po stronie polskiej, która szykowała się do generalnego szturmu.

22 listopada, nad ranem, dokładnie o godz. 5.00 porucznik Roman Abraham (późniejszy generał i dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii) wraz ze swymi żołnierzami zajął ratusz i zawiesił biało-czerwoną flagę. Po latach wspominał: „Wspólnie z chor. Mazanowskim weszliśmy na wieżę ratuszową, gdzie zdarliśmy flagi ukraińskie. W chwilę potem wciągnąłem na maszt jedynie przynależną, tak krajowi, jak i miastu,

oddziały ukraińskie, po wycofaniu się na pobliskie wzgórza, prowadziły uciążliwy ostrzał artyleryjski. Trwały też boje o Stanisławów, Tarnopol i inne miasta. Przełomem było przybycie z Francji Błękitnej Armii, dowodzonej przez gen. Józefa Hallera, która świetnie wyszkolona i uzbrojona, przyczyniła się do rozgromienia wojsk ukraińskich.

Oswobodzenie Lwowa było jednym z pierwszych zwycięstw tworzącego się Wojska Polskiego. Z kolei zryw niepodległościowy polskich konspiratorów, wsparty spontanicznie przez młodzież lwowską, stał się inspiracją dla innych patriotów, którzy podobne powstania wywołali w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Nie wszyscy jednak walczący na lwowskich barykadach doczekali zwycięstwa. Ponad 400 z nich zginę-

Kobiet. Pomimo ciężkiego zranienia w obie nogi strzelał z karabinu w czasie polskiego ataku na koszarę aż do końca, do chwili trafienia go wrogą kulą.

Poległ także Antoś Petrykiewicz. Wspomniany generał Roman Abraham tak o nim napisał: „W moim oddziale Góry Stracenia walczył od pierwszych dni listopada uczeń II kl. gimnazjum, ś.p. Antoni Petrykiewicz, w wieku lat 13. W walce był nieustraszony. Ciężko ranny pod Persenkówką 23 grudnia 1918 r., zmarł z ran w szpitalu na Politechnice. Za osobistą odwagę odznaczony został Krzyżem Wirtuti Militari. Był to najmłodszy w całej armii kawaler tego najwyższego odznaczenia wojennego”.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie www.jezowe.pl

Pomnik upamiętniający Rok Kodeksu Supraskiego

We wsi Wólka Wygonowska (Podlaskie) odsłonięto pomnik upamiętniający Kodeks Supraski – cenny zabytek piśmiennictwa słowiańskiego, wpisany na listę pamięci świata UNESCO. W regionie trwa Rok Kodeksu Supraskiego i związane z nim obchody.

W tym roku wypadają ważne rocznice związane z tym manuskryptem: tysiąclecie istnienia tego zabytku piśmiennictwa, jubileusz 500-lecia momentu, kiedy trafił do biblioteki klasztoru w Supraślu (Podlaskie) i 200-lecia jego odnalezienia w tym monasterze przez księdza prof. Michała Bobrowskiego z Uniwersytetu Wileńskiego. Wólka Wygonowska to wieś, w której w 1784 r. urodził się Michał Bobrowski. W tym roku przypada 175 lat od jego śmierci. W uroczystości odsłonięcia pomnika upamiętniającego Kodeks

supraski wzięli udział m.in. przedstawiciele Cerkwi, z biskupem siemiatyckim Warsonofuszem oraz władz samorządowych województwa. Kamienny pomnik to otwarta



księga kodeksu na postumencie. Grawerowane litery i zdobnictwo zaczerpnięto z oryginału tej książki. Na bocznych ścianach podstawy wypisane zostały rocznice, które pomnik upamiętnia. Symbolicznie

– dzięki łączeniu się ze sobą ciemniejszych i jaśniejszych równoramiennych krzyży – podkreślono też wspólne dziedzictwo kulturowe Polski i Bułgarii. Postument będzie

w monasterze w Supraślu. Uroczystość była wpisana do programu konferencji naukowej „Kodeks supraski 1000 – 500 – 200”. Wzięli w niej udział naukowcy z kraju i z zagranicy. Do końca roku trzeci identyczny postument stanie też w Białymstoku.

Kodeks supraski opisywany jest jako największy objętościowo zachowany pomnik cyrylicy z X w., tzw. prestawskiej szkoły piśmienniczej (literackiej) z Bułgarii. Odkryty został w 1823 r. w ówczesnym klasztorze Bazylianów w Supraślu przez księdza prof. Michała Bobrowskiego. Zaliczany jest do najstarszych i najcenniejszych na świecie zabytków języka i piśmiennictwa słowiańskiego. Jest też nieocenionym źródłem do badań nad językiem starocerkiewno-słowiańskim. Kodeks napisany jest cyrylicą. Zawiera 27 żywotów świętych i 22 nauki ojców Kościoła przeznaczonych

na miesiąc marzec, a także jedną modlitwę. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach opuścił Bułgarię. Jedną z wersji mówi o podarowaniu kodeksu klasztorowi supraskiemu w XVI w. przez fundatora monasteru Aleksandra Chodkiewicza. Księga ma 285 kart – 151 z nich przechowywanych jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Część druga, licząca 118 kart, jest w Bibliotece Uniwersytetu w Lublanie w Słowenii, a 16 kart – w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu. W ramach obchodów Roku Kodeksu Supraskiego w Podlaskiem przygotowywane jest także tłumaczenie kodeksu na język polski. Prezentacja wydawnictwa Książnicy Podlaskiej i Fundacji Oikonomos planowana jest na pierwszą połowę grudnia. Wtedy też ma być gotowa książka dla dzieci, w przystępnej dla nich formie opowiadająca historię tego kodeksu. (PAP)

* Sz. P. Janino **WOŁEJSZO** w dniu 50 urodzin życzymy Ci subtelnej niecierpliwości wiosny, łagodnego wzrastania lata, cichej dojrzałości jesieni i mądrości dostojnej zimy, wielu chwil radości, aby każdy dzień był dla Ciebie niezapomnianą przygodą i powodem do zadowolenia. Chcielibyśmy, aby nigdy nie zabrakło Ci miłości najważniejszych osób w Twoim życiu. Bądź zawsze szczęśliwa i wyrozumiała. I oby nigdy nie opuszczał Cię dobry nastrój.

Koła AWPL-ZChR, ZPL rejonu szyrwincskiego, oraz zespół „Czerwone Maki”

* Z okazji pięknych Jubileuszy pozdrawiamy **Janinę NARWOJSZ, Wojciecha BŁAŻEWICZA** oraz **Stefana WOŁCZAKA** i życzymy:

długich lat życia w szczęśliwości,
 dobrego zdrowia i pomyślności,
 jak najmniej smutków, dużo radości,
 dużo przygód, morza wrażeń.

Starostwo Kowalczuki

Z całego serca

* Niech jesień życia u stóp Twoich, Danusiu złoży najbogatsze swe zbiory, niech dni Twojej złotej jesieni zabarwi, w cudowne przyrody kolory. Niech Cię słończko delikatnie ogrzeje a deszczyk jesienny pot i zmęczenie Twe zmyje, idź krokiem pewnym i nieśpiesznym, ciesz się darami jesieni, bo jeszcze zima długa przed Tobą i wiele się jeszcze zmieni.

A Matka Najświętsza, która króluje na Niebie Swą ręką Boską przed wielką troską ochraniać zawsze chciała Ciebie. Z okazji Dnia Urodzin **Wacławie Danucie SZYDŁOWSKIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia: długich lat życia przepelnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, wiary, nadziei, miłości bliskich i spełnienia najskrytszych marzeń.

Kierownicza i zespół „Wilnianki”

* Z okazji dnia Urodzin **Jadwidze SARAŁOWSKIEJ** pragniemy złożyć najpiękniejsze życzenia. Dużo uśmiechu na twarzy każdego dnia, zdrowia, radości, wiary i miłości, pociechy z dzieci i wnuków, wszelkiej pomyślności oraz opieki Matki Bożej na co dzień.

Pracownicy gminy mickuńskiej

* Z okazji dnia Urodzin składamy **Józefowi KURNIEWICZOWI** szczerze i serdeczne życzenia kolejnych lat życia, przepelnionych zdrowiem, szczęściem, pogodą ducha, pomyślnością oraz ludzką życzliwością, wielu łask Bożych na dalsze lata.

Członkowie Wspólnoty w Mickunach

* Dojrzały wiek ma swoje dobre strony, dopiero wtedy człowiek jest doceniony.

Każdy ceni jego doświadczenie, za wyraz dumy uznaje milczenie, mądrych rad wysłucha chętnie, potakując przy tym pojętnie.

Pana życie oddane dla nauczania w szkołach oraz subtelnemu i szlachetnemu zawodowi muzyka, a więc z okazji 85. Urodzin **Hieronimowi CZERNISOWI** życzymy dużo szczęścia, niegasnącej energii, pomyślnych występów na każdej scenie.

Zespół „Rodacy”

Zmieniona została nazwa Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Niemenczynie

Niniejszym informujemy, że Wielofunkcyjne Centrum Kultury w Niemenczynie Samorządu Rejonu Wileńskiego zmienia swoją nazwę.

Na posiedzeniu Rady w dniu 20 października br. radni zatwierdzili skróconą nazwę Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Niemenczynie bez określenia „wielofunkcyjny”. Na posiedzeniu Rady zatwierdzono również zmianę regulaminu wspomnianego centrum kultury.

Placówka będzie się odtąd nazywała Centrum Kultury w Niemenczynie.

Centrum kultury to placówki budżetowe Samorządu Rejonu Wileńskiego, które zaspokajają potrzeby różnych grup społecznych i wiekowych w zakresie sztuki, poznawania folkloru, zapewniając wszechstronną popularyzację kultury artystycznej Wileńszczyzny w kraju i za granicą, a także przyczyniają się do zatrudnienia, samorealizacji i zdrowego stylu życia dzieci, młodzieży, dorosłych oraz osób niepełnosprawnych.

Jest to dostępne dla wszystkich mieszkańców ognisko kultury, którego celem jest zaspokajanie ich potrzeb, kształtowanie kultury duchowej, świadomości narodowej, samorealizacja, pielęgnowanie zdolności artystycznych oraz zapewnienie rekreacji i wypoczynku mieszkańców.

Decyzja Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego nr T3-263 z dnia 20 października 2023 r. „O zatwierdzeniu nazwy Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Niemenczynie i regulaminu centrum kultury” dostępna jest na <https://web.vrsa.lt/vaktai/document/60363>.

(S-3483)

Zmieniona została nazwa Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Rudominie

Niniejszym informujemy, że Wielofunkcyjne Centrum Kultury w Rudominie Samorządu Rejonu Wileńskiego zmienia swoją nazwę.

Na posiedzeniu Rady w dniu 20 października br. radni zatwierdzili skróconą nazwę Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Rudominie bez określenia „wielofunkcyjny”. Na posiedzeniu Rady zatwierdzono również zmianę regulaminu wspomnianego centrum kultury.

Placówka będzie się odtąd nazywała: Centrum Kultury w Rudominie.

Centrum kultury to placówki budżetowe Samorządu Rejonu Wileńskiego, które zaspokajają potrzeby różnych grup społecznych i wiekowych w zakresie sztuki, poznawania tradycji, zapewniając wszechstronną popularyzację kultury artystycznej Wileńszczyzny w kraju i za granicą, a także przyczyniają się do zatrudnienia, samorealizacji i zdrowego stylu życia dzieci, młodzieży, dorosłych oraz osób niepełnosprawnych.

Jest to dostępne dla wszystkich mieszkańców ognisko kultury, którego celem jest zaspokajanie ich potrzeb, kształtowanie kultury duchowej, świadomości narodowej, samorealizacja, pielęgnowanie zdolności artystycznych oraz zapewnienie rekreacji i wypoczynku mieszkańców.

Decyzja Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego nr T3-262 z dnia 20 października 2023 r. „O zatwierdzeniu nazwy Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Rudominie i regulaminu centrum kultury” dostępna jest na <https://web.vrsa.lt/vaktai/document/60361>.

(S-3484)



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 66 eurodeputowanych z 16 krajów UE

Frakcja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi



66
POSŁÓW

20
PARTII

16
KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)

W niedzielę, 26 listopada, o godz. 16.00 w WOKR Filii w Zujunach bard wileński, były solista „Kapeli Wujka Mańka” Wiktor Dulko wraz z poetą wileńskim Aleksandrem Śnieżkiem oraz zespół wokalny „Kresowy Płomień” zabiorą widzów w magiczną podróż po uroczym Wilnie.



Można odejść na zawsze, by stale być blisko. (ks. Jan. Twardowski)

Łączymy się w smutku i składamy wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy Irenie PANASEWICZ oraz całej Rodzinie z powodu śmierci MAMY.

Spółeczność Szkoły Podstawowej w Szumsku



Matka – to osoba, która zastąpi każdego, ale nikt Jej nie zastąpi.

Wyrazy szczerego współczucia, słowa otuchy i wsparcia w tak trudnym i pełnym smutku czasie rozstania z ukochaną Mamą śp. Marią MASOJC pragniemy przekazać naszej koleżance z klasy Irenie Jakubcewicz oraz jej siostrze Teresie Tkaczowej. Niech Aniołowie wprowadzą Jej duszę do Nieba!

Koleżanki i koledzy z klasy promocji 1979 Szkoły Średniej w Bujwidzach wraz z wychowawczynią

Rekord Lukaku



Romelu Lukaku zakończył eliminacje piłkarskich mistrzostw Europy 2024 z 14 golami, co jest rekordem. Belg poprawił osiągnięcie reprezentanta Irlandii Północnej Davida Healy'ego z kwalifikacji do Euro 2008 i Roberta Lewandowskiego do Euro 2016, którzy zdobyli po 13 bramek.

Polacy poza podium

Polacy zajęli czwarte miejsce w klasyfikacji końcowej drużynowych mistrzostw Europy w szachach w czarnogórskiej Budwie, gromadząc 12 pkt. Polki z takim samym dorobkiem w turnieju kobiet były szóste. Złote medale dla Serbów i Bułgarek.

Wysokie zwycięstwo lublinianek

Piłkarki ręczne MKS FunFloor Lublin w meczu rewanżowym 3. rundy kwalifikacyjnej pokonały ZORK Jagodina 44:24 (24:12) i awansowały do fazy grupowej Ligi Europejskiej. Pierwsze spotkanie w Serbii wicemistrzyni Polski wygrały 36:20.

Awans mimo przegranej

Hokeiści mistrza Polski GKS Katowice przegrali po dogrywce z duńskim Herning Blue Fox 2:3 (1:0, 0:0, 1:2 - 0:1) w swoim ostatnim meczu turnieju półfinałowego Pucharu Kontynentalnego we włoskiej Cortinie d'Ampezzo, ale wygrali zawody i awansowali do styczniowego Final Four.

Triumf Kajetanowicza



Brytyczyk Elfyn Evans (Toyota Yaris Rally1) wygrał Rajd Japonii, ostatnią rundę mistrzostw świata i zdobył tytuł wicemistrza globu. W WRC2 Kajetan Kajetanowicz (Skoda Fabia RS Rally2) był trzeci i triumfował w kategorii WRC2 Challenger.

Niesamowity Holender

Pewny już trzeciego z rzędu tytułu Holender Max Verstappen (Red Bull) wygrał pierwszy od ponad 40 lat wyścig w Las Vegas, przedostatnią rundę mistrzostw świata Formuły 1. To jego szóste zwycięstwo z rzędu i 18. w trwającym sezonie.

Koszulki za miliony USD

Sześć koszulek noszonych przez Lionela Messiego podczas zwycięskiego dla Argentyny mundialu 2022 w Katarze zostanie wystawionych na sprzedaż w grudniu. Ich szacowana wartość to ponad 10 milionów dolarów – podaje dom aukcyjny Sotheby's.

Djokovic śrubuje kolejne rekordy i tytuły

Fenomenalny Serb

Novak Djokovic pokonał Włocha Jannika Sinnera 6:3, 6:3 w finale tenisowego turnieju ATP Finals w Turynie. To siódmy w karierze triumf Serba w tej imprezie, co czyni go samodzielnym rekordzistą.

Lider światowego rankingu do tej pory dzielił rekord sześciu triumfów ze Szwajcaram Rogerem Federerem, który zakończył już karierę. To był dziewiąty finał 36-letniego Djokovica. Porażek doznał w 2016 i 2018 roku. 14 lat młodszy Sinner do finału imprezy dla ośmiu najlepszych zawodników sezonu dotarł po raz pierwszy.

Obaj tenisiści grali ze sobą zaledwie pięć dni wcześniej w fazie grupowej. Wówczas po ponad trzygodzinnym pojedynku zwyciężył Włoch, któremu pierwszy raz w karierze udało się pokonać Djokovica. W finale utytułowany Serb kontrolował jednak wydarzenia na korcie. W pierwszym secie o wygranej Djokovica zadecydowało przełamanie w czwartym gemie. Gema przy serwisie rywala wygrał również na samym początku drugiej partii i znalazł się na dobrej drodze do końcowego triumfu. Waleczności Sinnerowi nie można odmówić, ale w kluczowych momentach Djokovic pokazywał klasę. Tak było choćby w szóstym gemie, w którym tenisista z Belgradu obronił jedyne w meczu dwa break pointy. Niezwykle długi, 15-minutowy, był gem siódmy. Włochowi ostatecznie udało się w nim obronić podanie, a kolejnego zaczął od prowadzenia 30-0. Djokovic jednak i tym razem wyszedł z opresji, powiększył prowadzenie do 5:3, a chwilę później ponownie przełamał Sinnera i zakończył spotkanie.

– To coś bardzo wyjątkowego. To był jeden z moich najlepszych sezonów w karierze. Ukoronowanie go wygraną z Jannikiem, który grał tak dobrze,



Novak Djokovic, mimo swych 36 lat, nadal jest w doskonałej formie, co udowodnił wygrywając finałowy turniej w Turynie

jest czymś fenomenalnym – powiedział po spotkaniu Djokovic, któremu towarzyszyły jego dzieci.

Lista tenisowych rekordów, w których Djokovic może poprawić czyjeś osiągnięcie systematycznie się skraca. W coraz większej liczbie kategorii ściga się już tylko sam ze sobą. Poprawił rekord najstarszego zwycięzcy ATP Finals i po raz ósmy zakończył rok na szczycie rankingu, a nikomu nie udało się to więcej niż sześć razy. W poniedziałek, 20 listopada, rozpoczął 400. tydzień panowania na liście ATP, w czym także śrubuje rekord.

W roli rezerwowego do Turynu pojechał Hubert Hurkacz. Ostatecznie rozegrał jeden mecz, zastępując kontuzjowanego Greka Stefanosa Tsitsipasa. W fazie grupowej uległ Djokovicowi 6:7 (1-7), 6:4, 1:6.

We Włoszech Djokovic wzbogacił się o ponad 4,4 miliona dolarów.

Trzecie miejsce polskich sprinterek w PŚ w Pekinie

Obiecujący początek

Andżelika Wójcik, Iga Wojtasik i Karolina Bosiek zajęły trzecie miejsce w drużynowej rywalizacji sprinterek podczas zawodów Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim w Pekinie. Wójcik była ponadto najlepsza w grupie B na 500 m.

Polki uzyskały 1.29,09, przegrywając o 0,33 s walkę o drugie miejsce z Kanadyjkami. Poza konkurencją były o ponad sekundę szybsze Holenderki Helga Drost, Naomi Verkerk i Antoinette Rijpma-De Jong – 1.27,74.

Indywidualnie na 500 m triumfowała Amerykanka Erin Jackson (37,54), która w lutym 2022 roku na tym samym obiekcie została mistrzynią olimpijską na tym dystansie. Bosiek uzyskała 38,73 i zajęła 15. miejsce. Z dobrej strony w grupie B pokazała się Wójcik, która zwyciężyła czasem 38,44. Czwarta była Martyna Baran – 39,06, a dziesiąta Wojtasik – 39,37.

Wśród mężczyzn na 1000 m jedyny Polak w grupie A Damian Żurek zajął 12. miejsce – 1.09,91. Zwyciężył inny złoty medalista ubiegłorocznych igrzysk w Pekinie (tyle że na 1500 m) Holender Kjeld Nuis – 1.08,11. W rywalizacji na 3000 m kobiet triumfowała Norweżka Ragne Wiklund – 4.04,41, a na 10. pozycji uplasowała się Magdalena Czaczyńska – 4.11,32.

Kolejna runda PŚ odbędzie się 1-3 grudnia w norweskim Stavanger, a tydzień później panczeniści przeniosą się do Tomaszowa Mazowieckiego.



Polskie łyżwiarki dobrze spisały się w stolicy Chin i wywalczyły trzecie miejsce w drużynowej rywalizacji sprinterek

Euro 2024: awans Włoch, Czech i Słowenii

Dobre wieści dla Polski

Piłkarze reprezentacji Włoch, Czech oraz Słowenii zakwalifikowali się na Euro 2024. Awans Italii to bardzo dobra wiadomość dla kadry Polski – ostatecznie trzeciej w grupie E – pod kątem jej pierwszego rywala w marcowych barażach.

Włosi do awansu z grupy C potrzebowali co najmniej remisu w Leverkusen z grającą tam w roli gospodarza Ukrainą i taki wynik osiągnęli (0:0). W tabeli zajęli drugie miejsce (14 pkt), za pewną od dawna awansu Anglią (20), która w poniedziałek zremisowała na wyjeździe z Macedonią Północną 1:1. Wprawdzie Ukraińcy też zgromadzili 14 pkt, ale mieli gorszy bilans bezpośrednich meczów z Italią (ulegli we wrześniu na wyjeździe 1:2).

Awans Włochów jest świetną informacją dla reprezentacji Polski. Gdyby

Polska pokonała Łotwę, w barażach zagra z Estonią

Polska wygrała z Łotwą 2:0 (1:0) w towarzyskim meczu piłkarskim na PGE Narodowym w Warszawie. Był to ostatni występ biało-czerwonych w 2023 roku. W marcu zagrają w barażach o awans na Euro 20

Biało-czerwoni po piątkowym remisie z Czechami na PGE Narodowym w Warszawie 1:1 stracili szansę awansu z grupy E kwalifikacji mistrzostw Europy i pozostanie im walka w marcowych barażach. Wtorkowy mecz towarzyski z Łotwą był ostatnim tegorocznym występem kadry, prowadzonej od 20 września przez Michała Probiezera. Łotwa w grupie D eliminacji zajęła ostatnie miejsce z dorobkiem 3 pkt (jedno zwycięstwo i aż siedem porażek). Nic więc dziwnego, że Probiezer liczył we wtorkowy wieczór na

Ukraina zwyciężyła w poniedziałek, to aktualni mistrzowie Europy byłby prawdopodobnie rywalami biało-czerwonych w jednej z dwóch rund ścieżki barażowej. A tak jest coraz większa szansa, że podopieczni Michała Probiezera zagrają w półfinale z bardzo nisko notowaną obecnie Estonią, która eliminacja zakończyła z dorobkiem zaledwie jednego punktu i bilansem bramek 2-22.

Piłkarze Probiezera już w piątek zakończyli udział w kwalifikacjach grupy E. Stracili wówczas szansę bezpośredniego awansu (po remisie w Warszawie z Czechami. Pewna już wcześniej awansu Albania zremisowała u siebie w Wyspami Owczymi 0:0, co oznacza, że zajęła pierwsze miejsce. Tego dnia dołączyły do niej drugie w tabeli Czechy (oba zespoły po 15 pkt). Podopiecznym Jaroslava Silhavy'ego wystarczył w spotkaniu z Mołdawią remis, ale zwyciężyli pewnie w Ołomuńcu 3:0. Czesi zagrają po raz ósmy z rzędu w mistrzostwach Europy – kwalifikowali się za każdym razem od czasu rozpadu Czechosłowacji. Baraże odbędą się w marcu i wyłonią trzech ostatnich uczestników Euro 2024.

skuteczność swoich piłkarzy i efektowną wygraną. Wygrana była, ale gradu bramek nie było. W pierwszej połowie gola zdobył Przemysław Frankowski, a na początku drugiej odsłony – Robert Lewandowski. Dla kapitana Roberta Lewandowskiego był to już 146. występ w reprezentacji, dzięki czemu śrubuje rekord w polskim futbolu, a strzelony gol, to 82. trafienie 35-letniego napastnika w reprezentacji Polski – pod tym względem również jest rekordzistą

Teraz reprezentacja Polski będzie mieć cztery miesiące przerwy. W marcu zagra w barażach o awans do mistrzostw Europy – w półfinale zmierzy się u siebie ze znacznie niżej notowaną Estonią, czyli rywalem nieco podobnym do Łotwy.